



NR 2

LUTY
XXVII (2018)

SKALPEL

BIULETYN WOJSKOWEJ IZBY LEKARSKIEJ

ISSN 1230-493x

nakład 3900 egz.

Egzemplarz bezpłatny

Certyfikat akredytacyjny dla 7 SzMW

Pomruki ze Smoczej Jamy

Spotkanie absolwentów 34 kursu WAM

Profesor Józef Dietl



Serdecznie dziękuję za zeszłoroczne wsparcie

APEL O POMOC



Andrzej Mosur

Fundacja Furtka

25 1140 2004 0000 3502 7643 9289

z dopiskiem dr Mosur Andrzej

Szanowne Koleżanki i Koleżki

Zwracam się do Państwa z prośbą o pomoc. Nazywam się Andrzej Mosur mam 50 lat i jestem lekarzem rodzinnym z Babimostu w województwie lubuskim. W 2015 roku doznałem udaru niedokrwiennego prawej półkuli mózgu. Od tego czasu ze względu na stan zdrowia nie jestem w stanie nieść pomocy chorym. Przeszło rok czasu spędzam na oddziałach rehabilitacyjnych aby móc uzyskać władzę w lewej ręce i nodze. Profesjonalna rehabilitacja niestety jest poza moimi możliwościami finansowymi. Proszę serdecznie Kolegów i Koleżanki o wsparcie.

Fundacja Furtka
Pestalozziego 7, Bydgoszcz
www.fundacjafurtka.org

Numer konta bankowego:
25 1140 2004 0000 3502 7643 9289
z dopiskiem dr Mosur Andrzej

Drogie Czytelniczki,
drodzy Czytelnicy!

Początek roku na ogół nappełnia nas nadzieją; myślami, że ten kolejny rok będzie lepszy, szczęśliwszy niż poprzednie lata. Tego sobie nawzajem życzymy w Sylwestra. Niestety, pracownicy służby zdrowia raczej nie mają tym razem złudzeń i nie oczekują radykalnych zmian na lepsze. Jaka jest sytuacja w szpitalach dobrze wie każdy lekarz oraz przedstawiciel innych zawodów medycznych. O chwili obecnej w służbie zdrowia pisze w bieżącym numerze redaktor naczelny „Skalpela”, w artykule pt. „Ministerstwo Nie-Zdrowia”.

O czym jeszcze możecie przeczytać? Zamieszczamy dwa sprawozdania ze spotkań absolwentów – niezawodnych Ciemiorków oraz 34 kursu WAM. Zjazdy odbyły się jesienią, lecz dopiero teraz znalazło się w naszym czasopiśmie miejsce na ich omówienie.

Z okazji przypadającej w tym roku setnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości dobrze znany naszym czytelnikom historyk, dr hab. Witold Lisowski przygotował cykl artykułów. Poszczególne materiały poświęcone są postaciom lekarzy, którzy przyczynili się do zachowania polskości w trudnym okresie zaborów oraz walczyli o odzyskanie naszej państwowości.

W poprzednim numerze mogliście Państwo zapoznać się z pierwszym artykułem z tego cyklu, w bieżącym prezentujemy kolejny.

Polecam też recenzję niezwykle interesującej książki „Lekarze getta warszawskiego”, autorstwa Przewodniczącego Komisji Historycznej WIL dr. Kazimierza Janickiego.

Zachęcam Państwa do lektury i oczywiście, tradycyjnie do kontaktów z redakcją – przesyłania swoich przemyśleń, opisów rzeczywistości i życia lekarzy wojskowych – od tych najmłodszych po najbardziej doświadczonych.

Ewa KAPUŚCIŃSKA
sek. red. „Skalpela”

1%

Szanowni Państwo!

Zbliża się okres składania rocznych zeznań podatkowych. W ramach rozliczeń z US można przekazać 1% należnego podatku na konto wybranej przez podatnika Organizacji Pożytku Publicznego. Wykaz tych organizacji (wraz z nr KRS) znajduje się, m.in. na stronie <http://www.pozytek.gov.pl/Wykaz,Organizacji,Pozytku,Publicznego,3666.html>.

Jak pisaliśmy już w zeszłym roku rzadko docierają do nas informacje na temat naszych członków lub ich rodzin, którym można by w ten sposób ułatwić przetrwanie trudnego okresu.

Zwracamy się więc z prośbą o przysyłanie danych dotyczących osób chorych, którym poprzez przekazanie 1% podatku można będzie pomóc. Będziemy je sukcesywnie zamieszczać pod hasłem „Przekaż 1% podatku”, zarówno w „Skalpelu” jak i na stronie internetowej WIL. Dzięki temu czytelnicy „Skalpela” będą mogli zdecydować czy i kogo chcą w ten sposób wesprzeć.

(red.)

KOMUNIKAT

W 44 rocznicę ukończenia studiów i 50 rocznicę ich rozpoczęcia, zgodnie z ustaleniami organizujemy **Zjazd „ADAMCZYKÓW”** w dniach 31.05-3.06.2018 r. w Ośrodku „Przy Patykach” Żelów Kolonia Łobudzice koło Bełchatowa. Przypuszczalny koszt od osoby wyniesie 650 PLN.

Wpisowe 100 PLN od osoby proszę przesłać do 31.01.2018 r. na konto PKO BP SA 61 1020 4795 0000 9602 0114 6810 z dopiskiem ZJAZD „ADAMCZYKÓW”.

Ruszymy nasze „młode”, kości spotkajmy się. Może to ostatnia okazja spotkać się w tym gronie!!!

Organizatorzy:

Stanisław DYL
tel. 602 267 451
standy@o2.pl

Andrzej SZŁĘZAK
tel. 605 447 001
b2-sek@wp.pl

SKALPEL

nr 2/2018

Rok XXVII

luty

WYDAWCA:

Wojskowa Izba Lekarska

ul. Koszykowa 78

00-909 Warszawa

tel. (22) 621 12 11

(22) 621 04 93

tel. MON: 261/845 675

261/845 653

tel./faks MON: 261/845 580

e-mail: wojsko@hipokrates.org

www.wil.oil.org.pl

Konto WIL:

PKO BP S.A., IX O/Warszawa

50 1020 1097 0000 7802 0001 6741

redaktor naczelny:

Janusz Wasilewski

jw.medicus@interia.pl

sekretarz redakcji:

Ewa Kapuścińska

ewakapuscinska08@gmail.com

tel. (22) 621 04 93 w. 184

Rada Redakcyjna:

Jan Sapieżko

Jan Błaszczyk

Włodzimierz Aleksandrowicz

Renata Formicka

Kolegium redakcyjne:

Ewa Kapuścińska

Jacek Woszczyk

Artur Plachta

Marian Dóczyński

Konrad Maćkowiak

Fot. na I okładce:

Janusz Wasilewski

Opracowanie graficzne, łamanie:

Ewa Kapuścińska

Druk: LM Promotion

tel. 663 664 440

e-mail: biuro@lmpromotion.pl

Nakład: 3900 egz.

ISSN 1230-493x

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmian redakcyjnych w nadsyłanych tekstach.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść listów do redakcji, ogłoszeń i reklam.

Spis treści nr 2/2018

Od Redakcji	1
Posiedzenie Rady Lekarskiej WIL w dniu 17 listopada 2017 r.	3
Uchwała RL WIL z dnia 17 listopada 2017 r. w sprawie przechowywania i udostępniania dokumentacji medycznej w Wojskowej Izbie Lekarskiej.....	6
Posiedzenie Rady Lekarskiej WIL w dniu 22 grudnia 2017 r.	8
Uchwała RL WIL z dnia 22 grudnia 2017 r. w sprawie ustalenia terminów posiedzeń Rady Lekarskiej/Prezydium WIL w 2018 roku	9
Uchwała RL WIL z dnia 22 grudnia 2017 r. w sprawie przyjęcia prowizorium budżetowego na rok 2018	10
Prowizorium budżetowe na rok 2018	10
Uchwała RL WIL z dnia 22 grudnia 2017 r. w sprawie zwołania XXXVI Zjazdu Sprawozdawczo-Wyborczego Lekarzy Wojskowej Izby Lekarskiej	11
Apel Komisji Etyki Lekarskiej NRL	11
Certyfikat akredytacyjny dla 7 SzMW.....	12
Pomruki ze Smoczey Jamy,	14
Spotkanie absolwentów 34 kursu WAM.....	17
Ministerstwo Nie-Zdrowia.....	18
Profesor Józef Dietl (1804-1878). Wielki lekarz i obywatel	19
Wspomnienia o płk. lek. Januszu Jędrzeju Sieczko	22
Zachowajmy Ich w naszej pamięci!.....	22
„Lekarze getta warszawskiego” – recenzja.....	23

WOJSKOWA IZBA LEKARSKA

Prezes WIL:	dr n. med. Jan Sapieżko
Wiceprezes WIL:	dr n. med. Marian Dóczyński płk dr n. med. Stefan Antosiewicz lek. Artur Plachta lek. dent. Jacek Woszczyk
Sekretarz WIL:	lek. Konrad Maćkowiak
Zastępca Sekretarza WIL:	lek. dent. Marzena Mokwa-Krupowies
Skarbnik WIL:	dr n. med. Andrzej Probuski
Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej:	prof. dr hab. n. med. Jan Błaszczyk
Przewodniczący Sądu Lekarskiego:	lek. Włodzimierz Aleksandrowicz
Przewodniczący Komisji Stomatologicznej:	lek. dent. Jacek Woszczyk
Przewodniczący Komisji ds. Rejestru Lekarzy,	
Wydawania Prawa Wykonywania Zawodu i Praktyk Lekarskich:	dr n. med. Zbigniew Zaręba

BIURO WIL

Dyrektor Biura WIL:	mgr Renata Formicka	
Sekretariat Biura WIL:	Ewa Petaś	tel. 22 621 12 11 tel. 22 621 04 93 w. 179
Główna Księgowa:	mgr Dominika Sałapa	tel. 22 621 04 93 w. 174
Sekretarz Sądu Lekarskiego:		
	mgr Bogdan Sieradzi	tel. 22 621 04 93 w. 178
Rejestr lekarzy:	mgr Edyta Klimkiewicz	tel. 22 621 04 93 w. 186
Doskonalenie zawodowe:	Karol Kocialkowski	tel. 22 621 04 93 w. 188
Praktyki prywatne:	mgr Patrycja Wonałowska	tel. 22 621 04 93 w. 175
Składki członkowskie:	mgr Katarzyna Stankiewicz	tel. 22 621 04 93 w. 180
Godziny pracy biura WIL: poniedziałek-piątek: 8.00-15.00		

Posiedzenie Rady Lekarskiej WIL

w dniu 17 listopada 2017 r.

W listopadowym posiedzeniu Rady Lekarskiej WIL, otworzonym przez prezesa RL WIL Jana Sapieżko, uczestniczyło 17 jej członków, przewodniczący Komisji Rewizyjnej WIL lek. Krzysztof Hałasa oraz dyrektor Biura WIL mgr R. Formicka, mecenas A. Niewiadomski i protokolant K. Kociąkowski.

Po przyjęciu porządku obrad przez członków RL prezes WIL złożył sprawozdanie ze swojej działalności od czasu poprzedniego posiedzenia.

J. Sapieżko poinformował zebranych, że w tym okresie uczestniczył w wyjazdowym posiedzeniu Naczelnej Rady Lekarskiej w Gnieźnie oraz w posiedzeniu Konwentu Prezesów OIL zorganizowanym przez NRL w czasie tego wyjazdowego posiedzenia. W trakcie tych posiedzeń przeprowadzono merytoryczną ocenę strajku głodowego lekarzy rezydentów oraz podjętej decyzji o jego zakończeniu. Uczestnicy tych posiedzeń poparli prezentowane przez strajkujących stanowiska i zgłoszone postulaty. Uznano, że przerwanie strajku nie jest porażką, a tylko przejściem do tzw. II fazy tego strajku prowadzonego w innej formie, między innymi, poprzez niepodpisywanie klauzuli opt-out, w której wyrażana jest zgoda na pracę w ponadnormatywnym wymiarze czasu pracy – potocznie zwaną „pracą ponad siłę”. NRL zaleca pracować lekarzom nie więcej niż 48 godzin w tygodniu, zgodnie z obowiązującym kodeksem pracy. Negatywnie oceniono prace Ministerstwa Zdrowia związane z wdrażaniem programu informatycznego niezbędnego dla funkcjonującej już „sieci szpitali”. Program ten aktualnie nie jest sprawny, a kolejki do tzw. procedur specjalistycznych, zamiast skróceniu uległy wydłużeniu.

Kolejny punkt posiedzenia dotyczył podjęcia uchwał i decyzji w sprawie: dokonania wpisu do rejestru praktyk, skreśleń i zmiany adresów praktyk. Kolega Z. Zaręba przedstawił RL wnioski:

- wnioski o dokonanie wpisu do rejestru indywidualnych praktyk lekarskich wyłącznie w przedsiębiorstwie podmiotu leczniczego (4 wnioski), wyłącznie w miejscu wezwania (4 wnioski)
- wnioski o dokonanie wpisu do rejestru indywidualnych specjalistycznych praktyk lekarskich (3 wnioski), wyłącznie w miejscu wezwania (1 wniosek), w przedsiębiorstwie podmiotu leczniczego (10 wniosków).
- wnioski w sprawie skreślenia z rejestru indywidualnych praktyk lekarskich (4 wnioski), z rejestru indywidualnych specjalistycznych praktyk lekarskich (15 wniosków).

Po pozytywnym rozpatrzeniu wniosków, RL podjęła stosowne uchwały (od nr **3340/17/VII** do nr **3380/17/VII**).

Na wniosek kolegi Piotra Jamrozika rozpatrzone zostały wnioski o zaopiniowanie kandydatów na kolejną kadencję biegłych sądowych:

- przy Sądzie Okręgowym w Warszawie lekarzy: w zakresie chorób wewnętrznych i kardiologii **lek. Janusza Kaczorowskiego**, chorób wewnętrznych **lek. Pawła Domańskiego**, medycyny sądowej **lek. Szczepana Cierniaka**, chirurgii urazowo-ortopedycznej **lek. Krzysztofa Lisickiego**, w zakresie anestezjologii i intensywnej terapii **Zbigniew Rybickiego**;
- przy Sądzie Okręgowym w Elblągu kol. **Waldemara Zbigniewa Bieńka**.

Rada Lekarska WIL pozytywnie zaopiniowała przedstwicione wnioski i zarekomendowała ww. lekarzy

na biegłych sądowych na kolejną kadencję przy Sądach Okręgowych w Warszawie i Elblągu.

W kolejnym punkcie posiedzenia na wniosek kol. Konrada Maćkowiaka zostały rozpatrzone wnioski o wytypowanie przedstawicieli WIL do komisji konkursowych:

- na stanowisko pielęgniarek oddziałowych I Oddziału Chirurgii Ogólnej i Onkologicznej oraz Oddziału Anestezjologii i Intensywnej Terapii w Wojewódzkim Centrum Szpitalnym Kotliny Jeleniogórskiej,
- na stanowisko pielęgniarki oddziałowej Oddziału Neurologicznego z Pododdziałem Udarowym 107 Szpitala Wojskowego z Przychodnią SPZOZ w Wałczu,
- na stanowisko zastępcy komendanta ds. lecznictwa zamkniętego w 109 Szpitalu Wojskowym z Przychodnią SPZOZ w Szczecinie.

Rada Lekarska zaakceptowała uzgodnione wcześniej wraz z potwierdzoną akceptacją kandydatury lekarzy: kol **Leszka Jońskiego**, **Jana Markowskiego** i **Krzysztofa Szczura**.

Na wniosek kol. K. Maćkowiaka RL jednogłośnie przyjęła wraz z poprawkami przygotowaną uchwałę w sprawie przechowywania i udostępniania dokumentacji medycznej w Wojskowej Izbie Lekarskiej. (uchwała nr **3383/17/VII**).

W punkcie dotyczącym rozpatrzenia wniosków i podjęcia uchwał w sprawie zwrotu kosztów lekarzom i lekarzom denty stom – członkom WIL, za uczestnictwo w studiach podyplomowych, konferencjach i kursach doskonalących przewodniczący Komisji Kształcenia i Doskonalenia Zawodowego Lekarzy i Lekarzy Denty stomów WIL kol. Stefan Antosiewicz omówił 16 wniosków i zaproponował podjęcie uchwał w tych sprawach. RL

WIL działając na podstawie pkt. 10 ppkt 4 załącznika nr 1 do uchwały nr 9/16/VII XXXIV Zjazdu Lekarzy Wojskowych Izby Lekarskiej w sprawie dofinansowania kształcenia podyplomowego lekarzy i lekarzy dentystów członków WIL i zwrotu kosztów uczestnictwa w kursach doskonalących, akceptując wnioski (nie zawsze jednomyślnie) podjęła uchwały (nr **3385/17/VII-3401/17/VII**).

Kolejnym punktem posiedzenia była akceptacja przez RL WIL punktów edukacyjnych proponowanych przez Komisję Kształcenia i Doskonalenia Zawodowego Lekarzy i Lekarzy Dentystów WIL na podstawie wniosków: dyrektora WIM, kierownika Kliniki Pediatrii, Nefrologii i Alergologii Dziecięcej WIM oraz komendanta 10 WSzK z Polikliniką SPZOZ w Bydgoszczy za udział w konferencjach:

- konferencji nt. „Wtórne glomerulopatie – patogenеза, przebieg leczenia”, która zostanie przeprowadzona przez WIM w Warszawie w dniu 8 grudnia 2017 r.,
- konferencji naukowo-szkoleniowej nt. „Wyzwania w zakresie zabezpieczenia medycznego Wojsk Obrony Terytorialnej dla wojskowej służby zdrowia i obowiązującego systemu opieki medycznej w różnych stanach zagrożenia państwa”, która zostanie przeprowadzona przez 10 SzKzP w dniu 29 listopada 2017 r. w Bydgoszczy,
- kursu doskonalącego nt. „Podstawy badań ultrasonograficznych dzieci”, który zostanie przeprowadzony przez Klinikę Pediatrii, Nefrologii i Alergologii Dziecięcej WIM w Warszawie w dniach 1-2 grudnia 2017 r.

Wnioski przedstawione przez kol. S. Antosiewicza oraz propozycja Komisji Kształcenia i Doskonalenia Zawodowego Lekarzy i Lekarzy Dentystów WIL przyznania 10 pkt. edukacyjnych za udział w konferencji Kliniki Pediatrii, Nefrologii i Alergologii Dziecięcej WIM oraz po 5 punktów edukacyjnych za udział w pozosta-

łych szkoleniach zostały jednomyślnie zaakceptowane przez RL.

Sprawy dotyczące finansów pod nieobecność skarbnika kol. Andrzeja Probuckiego omówiła kol. Marzena Mokwa-Krupowies, zastępca sekretarza WIL, przedstawiając wnioski:

- przyznania wsparcia finansowego na organizację obchodów Dnia Podchorążego i Balu Podchorążych Wydziału Wojskowo-Lekarskiego UM w Łodzi,
- dofinansowania udziału ppor. lek. Michała Chęcińskiego w I Mistrzostwach Europy Lekarzy w narciarstwie alpejskim w Szczyrku. RL pozytywnie akceptując przedstawione wnioski podjęła stosowne uchwały o dofinansowaniu obchodów Dnia Podchorążego oraz uczestnictwa ppor. lek. M. Chęcińskiego w narciarskich MEL (uchwały nr **3381/17/VII-3382/17/VII**).

W tej części posiedzenia wystąpił także wiceprezes RL WIL, przewodniczący Komisji ds. emerytów, rencistów oraz spraw socjalnych kol. M. Dójczyński, który zapoznał zebranych z wnioskiem o dofinansowanie spotkania opłatkowego emerytów i rencistów, członków WIL. Jednocześnie przypomniał, że izba w każdym roku z okazji Świąt Bożego Narodzenia wspierała finansowo takie spotkania. Zaproponował więc dofinansowanie tego spotkania. RL WIL zaakceptowała wniosek kol. M. Dójczyńskiego.

W kolejnym punkcie posiedzenia lek. Janusz Wasilewski, przewodniczący Komisji orzekającej w przedmiocie niezdolności lekarza do wykonywania zawodu, powołanej uchwałą RL WIL nr 2922/17/VII z dnia 7.04.2017 r., zapoznał RL z przeprowadzonym postępowaniem orzecznictwem i wydanym przez komisję orzeczeniem stanowiącym podstawę uchwały o czasowym zawieszeniu prawa wykonywania zawodu z przyczyn zdrowotnych, na okres dwóch lat lekarzowi członkowi WIL. Uchwała została przyjęta jednomyślnie.

W końcowej części posiedzenia prezes RL WIL J. Sapieżko poinformował uczestników posiedzenia, że XXXVI Zjazd Sprawozdawczo-Wyborczy Lekarzy WIL odbędzie się w Hotelu „BOSS” w Warszawie w dniach 15-17 marca 2018 r. oraz przedstawił propozycję ramowego programu zjazdu.

Na zakończenie przewodniczący Okręgowej Komisji Wyborczej kol. Artur Płachta poinformował zebranych o zakończeniu wyborów delegatów na kolejną kadencję (2018-2022) i przedstawił końcowy wynik wyborów. Wybranych zostało 109 delegatów, członków WIL, tj. o 11 delegatów więcej niż w obecnej kadencji (jest 95 delegatów). Wszyscy nowi delegaci lekarze otrzymają list gratulacyjny podpisany przez Prezesa WIL i przewodniczącego OKW.

Po wyczerpaniu porządku obrad Prezes RL WIL Jan Sapieżko zakończył posiedzenie.

J. W.

Uchwała nr 3383/17/VII
Rady Lekarskiej Wojskowej Izby Lekarskiej
z dnia 17 listopada 2017 roku
w sprawie przechowywania i udostępniania dokumentacji medycznej
w Wojskowej Izbie Lekarskiej

Na podstawie art. 5 pkt 11a w zw. z art. 25 pkt 4 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (tj. Dz.U. z 2016 r. poz. 522 z późn. zm.) uchwała się, co następuje:

§ 1.

1. Przechowywanie i udostępnianie dokumentacji medycznej w Wojskowej Izbie Lekarskiej odbywa się zgodnie z przepisami ustawy z dnia 6 listo-

pada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta (tj. Dz.U. z 2016 r. poz. 186 z późn. zm.).

2. Szczegółowe zasady i sposób przechowywania i udostępniania dokumentacji medycznej, o której mowa w ust. 1, określa Regulamin przechowywania i udostępniania dokumentacji medycznej w Wojskowej Izbie Lekarskiej, stanowiący załącznik do niniejszej uchwały.

§ 2

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Sekretarz
Rady Lekarskiej
Wojskowej Izby Lekarskiej
Konrad MAĆKOWIAK

Prezes
Rady Lekarskiej
Wojskowej Izby Lekarskiej
Jan SAPIEŻKO

Załącznik do uchwały nr 3383/17/VII Rady Lekarskiej Wojskowej Izby Lekarskiej
z dnia 17 listopada 2017 r.

Regulamin przechowywania i udostępniania dokumentacji medycznej w Wojskowej Izbie Lekarskiej

§ 1. Postanowienia ogólne

1. Ilekroć w niniejszym Regulaminie mowa o:
 - a/ **WIL** – należy przez to rozumieć Wojskową Izbę Lekarską z siedzibą w Warszawie;
 - b/ **rejestrze** – należy przez to rozumieć prowadzony przez WIL rejestr indywidualnych praktyk lekarskich (także wyłącznie w miejscu wezwania), indywidualnych specjalistycznych praktyk lekarskich (także wyłącznie w miejscu wezwania);
 - c/ **lekarzu** – należy rozumieć przez to zarówno lekarza jak i lekarza dentystę;
 - d/ **ustawie o prawach pacjenta** – należy przez to rozumieć ustawę z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta (tj. Dz.U. z 2016 r. poz. 186 z późn. zm.);
 - e/ **ustawie o izbach lekarskich** – należy przez to rozumieć ustawę z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (tj. Dz.U. z 2016 r. poz. 522 z późn. zm.);
 - f/ **dokumentacji medycznej** – należy przez to rozumieć dokumentację praktyki zawodowej, prowadzonej przez lekarza – członka WIL, wpisanej do rejestru, jaka pozostała po śmierci lekarza prowadzącego tę praktykę, i która:
 - nie została przejęta przez podmiot kontynuujący zadania praktyki zawodowej prowadzonej przez tego lekarza, oraz
 - w stosunku, do której nie upłynęły terminy przechowywania określone w art. 29 ustawy o prawach pacjenta;
 - g/ **Komisji Praktyk Lekarskich** – należy rozumieć Komisję ds. Rejestru Lekarzy, Wydawania Prawa Wykonywania Zawodu i Praktyk Lekarskich WIL.
 - h/ **Biuro WIL** – należy przez to rozumieć Biuro, zapewniające – zgodnie z art. 34 ustawy o izbach lekarskich – obsługę organizacyjno- administracyjną, finansową i prawną organów WIL.
2. WIL przechowuje i udostępnia podmiotom uprawnionym dokumentację medyczną, która została dostarczona do Biura WIL.

§ 2. Przyjmowanie dokumentacji

1. Przyjmowaniem dokumentacji medycznej zajmuje się Biuro WIL.
2. Dokumentację przyjmuje sekretariat Biura WIL, odnotowując w zeszycie korespondencji przycho- dzącej fakt wpływu dokumentacji oraz dane osoby, która ją przekazała.
3. Posiadacz dokumentacji, który dostarcza ją do Biura WIL osobiście, składa w sekretariacie oświadczenie o kompletności dostarczonej dokumentacji, według wzoru stanowiącego załącznik nr 1 do Regulaminu.
4. Sekretariat Biura WIL niezwłocznie przekazuje otrzy- maną dokumentację Komisji Praktyk Lekarskich.
5. Pracownik Biura wykonujący zadania na rzecz Komisji Praktyk Lekarskich, dokonuje opisu stanu otrzymanej dokumentacji w karcie przyjęcia doku- mentacji, według wzoru stanowiącego załącznik nr 2 do Regulaminu, a następnie przedkłada do- kumentację wraz z kartą przyjęcia dokumentacji Przewodniczącemu Komisji Praktyk Lekarskich.
6. Przyjęcie dokumentacji według opisu zawartego w karcie przyjęcia dokumentacji potwierdza swoim podpisem Przewodniczący Komisji Praktyk Lekarskich lub członek tej komisji przez niego upoważniony.
7. Okoliczność, iż dokumentacja jest uszkodzona, nie- czytelna, niewłaściwie oznaczona lub niekompletna nie stanowi przeszkody do jej przyjęcia, jednak podlega szczegółowemu odnotowaniu w karcie przyjęcia dokumentacji.
8. Przyjęcie dokumentacji zgodnie z postanowieniami ust. 5 i 6 stanowi podstawę do wydania, potwier- dzenia przekazania do WIL dokumentacji, którego wzór stanowi załącznik nr 3 do Regulaminu, o ile posiadacz dokumentacji zgłasza takie żądanie.
9. Komisja Praktyk Lekarskich prowadzi ewidencję dokumentacji, w porządku alfabetycznym nazwisk lekarzy, według wzoru stanowiącego załącznik nr 4 do Regulaminu.
10. Komisja Praktyk Lekarskich przekazuje przyjętą i za- ewidencjonowaną dokumentację do archiwum WIL.

§ 3. Przechowywanie dokumentacji

1. Dokumentacja przechowywana jest w archiwum WIL, znajdującym się w siedzibie Izby, w wyznaczonych do tego pomieszczeniach.
2. Dokumentacja przechowywana jest w pojemnikach oznaczonych imieniem i nazwiskiem lekarza oraz numerem w ewidencji dokumentacji.
3. Dokumentacja przechowywana jest przez okresy określone w art. 29 ustawy o prawach pacjenta. W szczególności okres przechowywania wynosi 20 lat od końca roku kalendarzowego, w którym została przyjęta przez WIL, z wyjątkami przewidzianymi w powołanej ustawie /m.in. dokumentacja medyczna w przypadku zgonu pacjenta na skutek uszkodzenia ciała lub zatrucia, przechowywana jest przez okres 30 lat, licząc od końca roku kalendarzowego, w którym nastąpił zgon; dokumentacja medyczna zawierająca dane niezbędne do monitorowania losów krwi i jej składników jest przechowywana przez okres 30 lat, licząc od końca roku kalendarzowego, w którym dokonano ostatniego wpisu; zdjęcia rentgenowskie przechowywane są przez 10 lat;
4. Po upływie okresów wymienionych w ust. 3, dokumentację niszczy się w sposób uniemożliwiający identyfikację pacjenta, którego dotyczyła.
5. Po upływie okresów, o których mowa w ust. 3, do postępowania z dokumentacją medyczną będącą materiałem archiwalnym w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach (tj. Dz. U. z 2016 r. poz. 1506 z późn. zm.), stosuje się przepisy wydane na podstawie art. 5 ust. 2 i 2b tej ustawy.

§ 4. Udostępnianie dokumentacji medycznej

Czynności w zakresie udostępniania dokumentacji medycznej, przechowywanej w WIL, realizuje Komisja Praktyk Lekarskich / Jej Przewodniczący lub upoważniony przez niego członek Komisji/ przy wsparciu organizacyjno-technicznym pracownika Biura WIL, wyznaczonego do realizacji zadań tej Komisji przez Dyrektora Biura WIL.

§ 5. Sposoby udostępniania dokumentacji

1. Dokumentacja medyczna jest udostępniana, zgodnie z postanowieniami art. 27 ustawy o prawach pacjenta. W szczególności dokumentacja medyczna jest udostępniana:
 - 1) do wglądu, z zapewnieniem pacjentowi lub innym uprawnionym organom lub podmiotom możliwości sporządzenia notatek lub zdjęć;
 - 2) przez sporządzenie jej wyciągu, odpisu, kopii lub wydruku;
 - 3) przez wydanie oryginału (także dotyczy to zdjęć rentgenowskich) za potwierdzeniem odbioru i z zastrzeżeniem zwrotu po wykorzystaniu, na żądanie organów władzy publicznej albo sądów powszechnych, a także w przypadku, gdy zwłoka

w wydaniu dokumentacji mogłaby spowodować zagrożenie życia lub zdrowia pacjenta;

- 4) za pośrednictwem środków komunikacji elektronicznej – dotyczy wyłącznie dokumentacji prowadzonej w postaci elektronicznej,
- 5) na informatycznym nośniku danych – dotyczy wyłącznie dokumentacji prowadzonej w postaci elektronicznej.

§ 6. Podmioty uprawnione do dostępu do dokumentacji medycznej

1. Wykaz podmiotów uprawnionych do dostępu do dokumentacji medycznej określa art. 26 ustawy o prawach pacjenta. Należą do nich w szczególności:
 - a/ pacjent, którego dokumentacja dotyczy, a w przypadku pacjentów niepełnoletnich – przedstawiciel ustawowy pacjenta;
 - b/ osoba upoważniona przez pacjenta, którego dokumentacja dotyczy – na podstawie okazanego upoważnienia, obejmującego swoim zakresem prawo do dostępu do dokumentacji;
 - c/ po śmierci pacjenta, którego dokumentacja dotyczy, osoba upoważniona przez pacjenta za życia – na podstawie okazanego upoważnienia, obejmującego swoim zakresem prawo do dostępu do dokumentacji lub osoba, która w chwili zgonu pacjenta była jego przedstawicielem ustawowym;
 - d/ podmioty udzielające świadczeń zdrowotnych, jeżeli dokumentacja ta jest niezbędna do zapewnienia ciągłości świadczeń zdrowotnych;
 - e) organy władzy publicznej, w tym Rzecznik Praw Pacjenta, Narodowy Fundusz Zdrowia, organy samorządu zawodów medycznych oraz konsultanci krajowi i wojewódzcy, w zakresie niezbędnym do wykonywania przez te podmioty ich zadań, w szczególności nadzoru i kontroli;
 - f) podmioty, o których mowa w art. 119 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej (tj. Dz.U. z 2016 r. poz.1638 z późn. zm.):
 - wojewoda;
 - konsultant krajowy;
 - jednostki organizacyjne podległe lub nadzorowane przez Ministra Zdrowia;
 - organy samorządów zawodów medycznych;
 - medyczne towarzystwa naukowe;
 - uczelnie medyczne;
 - instytuty badawcze;
 - specjaliści z poszczególnych dziedzin medycyny.
 - g/ upoważnione przez podmiot tworzący, osoby wykonujące zawód medyczny, w zakresie

niezbędnym do sprawowania nadzoru nad podmiotem leczniczym niebędącym przedsiębiorcą;

- h) Minister Zdrowia, sądy, w tym sądy dyscyplinarne, prokuratury, lekarze sądowi i rzecznicy odpowiedzialności zawodowej, w związku z prowadzonym postępowaniem;
 - i) uprawnione na mocy odrębnych ustaw organy i instytucje, jeżeli badanie zostało przeprowadzone na ich wniosek;
 - j) organy rentowe oraz zespoły do spraw orzekania o niepełnosprawności, w związku z prowadzonym przez nie postępowaniem;
 - k) podmioty prowadzące rejestry usług medycznych, w zakresie niezbędnym do prowadzenia rejestrów;
 - l) zakłady ubezpieczeń, za zgodą pacjenta;
 - m) komisje lekarskie podległe ministrowi właściwemu do spraw wewnętrznych, wojskowe komisje lekarskie oraz komisje lekarskie Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego lub Agencji Wywiadu, podległym Szefom właściwych Agencji;
 - n) osoby wykonujące zawód medyczny, w związku z prowadzeniem procedury oceniającej podmiot udzielający świadczeń zdrowotnych na podstawie przepisów o akredytacji w ochronie zdrowia albo procedury uzyskiwania innych certyfikatów, jakości, w zakresie niezbędnym do ich przeprowadzenia;
 - o) wojewódzka komisja do spraw orzekania o zdarzeniach medycznych, w zakresie prowadzonego postępowania;
 - p) spadkobiercy w zakresie prowadzonego postępowania przed wojewódzką komisją do spraw orzekania o zdarzeniach medycznych;
 - q) osoby wykonujące czynności kontrolne na podstawie art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 28 kwietnia 2011 r. o systemie informacji w ochronie zdrowia, w zakresie niezbędnym do ich przeprowadzenia;
 - r/ członkowie zespołów kontroli zakażeń szpitalnych, o których mowa w art. 14 Ustawy z dnia 5 grudnia 2008 r. o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi (tj. Dz. U. z 2016 r. poz. 1866 z późn.zm.), w zakresie niezbędnym do wykonywania ich zadań.
2. Osobom, o których mowa w ust. 1 pkt a-c dokumentacja udostępniana jest po okazaniu dokumentu tożsamości oraz wskazaniu żądanej formy udostępnienia dokumentacji.
 3. Jeżeli wniosek o udostępnienie dokumentacji składany jest przez osoby, o których mowa w ust. 1 pkt a-c, wyłącznie usłnie, pracownik, o którym mowa w § 4, sporządza notatkę służbową, w której odnotowuje

datę zgłoszenia żądania, imię i nazwisko oraz cechy dowodu tożsamości wnioskodawcy oraz żądany zakres i sposób udostępnienia dokumentacji.

4. Podmiotom, o których mowa w ust. 1 pkt d-r dokumentacja udostępniana jest na podstawie pisemnego wniosku określającego podmiot wnioskujący oraz zakres i formę udostępnienia.
5. Po otrzymaniu wniosku o udostępnienie dokumentacji pracownik wymieniony w ust. 3, przekazuje pisemny wniosek lub notatkę służbową Przewodniczącemu Komisji Praktyk Lekarskich / lub upoważnionemu przez niego członkowi Komisji/, celem przygotowania dokumentacji do udostępnienia w zakresie wynikającym z treści wniosku.
6. Lekarz, o którym mowa w ust. 5, dokonuje analizy posiadanej przez WIL dokumentacji, pod kątem stwierdzenia, czy znajduje się w niej wnioskowana dokumentacja i dokonuje wyselekcjonowania dokumentacji objętej wnioskiem o udostępnienie.
7. Udostępnienie dokumentacji w formie wglądu następuje wyłącznie w obecności lekarza – członka Komisji Praktyk Lekarskich, po uzgodnieniu terminu z wnioskodawcą, w siedzibie WIL, w pomieszczeniu do tego celu wyznaczonym, w dniach i godzinach pracy Biura WIL

§ 7. Opłaty pobierane za udostępnienie dokumentacji medycznej.

1. Za udostępnienie dokumentacji medycznej pobierana jest opłata, w przypadkach i w wysokości, określonej w art. 28 ustawy o prawach pacjenta. W szczególności,
 - 1) za jedną stronę wyciągu lub odpisu dokumentacji medycznej – 0,002 przeciętnego wynagrodzenia w poprzednim kwartale, poczynwszy od pierwszego dnia następnego miesiąca po ogłoszeniu przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski” na podstawie art. 20 pkt 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych;
 - 2) za jedną stronę kopii dokumentacji medycznej – 0,0002 przeciętnego wynagrodzenia, o którym mowa w pkt 1;
 - 3) udostępnienie dokumentacji medycznej na elektronicznym nośniku danych – 0,0004 przeciętnego wynagrodzenia, o którym mowa w pkt 1.
2. Postanowienia ust. 1 nie naruszają uprawnień organów rentowych określonych w art. 77 ust. 5 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tj. Dz. U. z 2017 r. poz. 1778, z późn. zm.) i art. 121 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tj. Dz. U. z 2016 r. poz. 887, z późn. zm.).

3. Opłat, o których mowa w ust.1, nie pobiera się w przypadku udostępniania dokumentacji medycznej w związku z postępowaniem przed wojewódzką komisją do spraw orzekania o zdarzeniach medycznych.
4. Opłaty określone w ust. 1 uwzględniają podatek od towarów i usług. Opłaty te stanowią dochód Izby.

§ 8. Rejestrowanie udostępniania dokumentacji medycznej.

1. Podmiot korzystający z prawa wglądu do dokumentacji potwierdza uzyskanie wglądu własnoręcznym podpisem w rejestrze udostępnień, z oznaczeniem czy wykonywane były fotokopie, jeśli zaś tak, – których stron dokumentacji.
2. Osoba otrzymująca kopię dokumentacji potwierdza własnoręcznym podpisem w rejestrze udostępnień otrzymanie kserokopii z oznaczeniem ilości stron dokumentacji, których kopia dotyczy.
3. Komisja Praktyk Lekarskich prowadzi rejestr udostępnień dokumentacji, którego wzór stanowi załącznik nr 5 do Regulaminu. Rejestr ten zawiera następujące dane:
 - 1) imię (imiona) i nazwisko pacjenta, którego dotyczy dokumentacja medyczna;

- 2) sposób udostępnienia dokumentacji medycznej (wgląd, sporządzenie kopii)
 - 3) zakres udostępnionej dokumentacji medycznej;
 - 4) imię (imiona) i nazwisko osoby innej niż pacjent, której została udostępniona dokumentacja medyczna, a w przypadkach, o których mowa w art. 26 ust. 3 i 4 ustawy o prawach pacjenta, także nazwę uprawnionego organu lub podmiotu;
 - 5) imię (imiona) i nazwisko oraz podpis osoby, która udostępniła dokumentację medyczną;
 - 6) datę udostępnienia dokumentacji medycznej,
 - 7) potwierdzenie uzyskania dostępu do dokumentacji we wnioskowanej formie.
4. Rejestr udostępnień przechowuje Komisja Praktyk Lekarskich.

§ 9. Odmowa udostępnienia dokumentacji

W przypadku braku możliwości udostępnienia dokumentacji, odmowa udostępnienia przekazywana jest wnioskodawcy w formie pisemnej. Wzór odmowy udostępnienia dokumentacji stanowi **załącznik nr 6** do Regulaminu.

Posiedzenie Rady Lekarskiej WIL

Ostatnie posiedzenie Rady Lekarskiej w 2017 roku odbyło się w poszerzonym gronie, uczestniczyli w nim zaproszeni goście – prof. dr n. med. Wiesław Jędrzejczak i dr Włodzimierz Kuźma. Spotkanie z profesorem Jędrzejczakiem związane było z promocją wydanej niedawno książki pt. „Wiesław Jędrzejczak – Pozytywista do szpiku kości” autorstwa Justyny Wojteczek (wydawnictwo Studio Emka), natomiast kolegę Kuźmę gościliśmy jako autora wielu artykułów zamieszczonych w naszym biuletynie Skalpeli w latach 2016 i 2017, a także jako Dyrektora Przychodni CePeLek uczyszającego pomieszczeń dla biura WIL.

Prezes WIL po powitaniu gości, członków RL WIL, Pani Dyrektor Biura WIL Renaty Formickiej, mecenasa Andrzeja Niewiadomskiego i protokolanta Karola Kocialkowskiego poprosił o zabranie głosu zaproszonych gości. Profesor W.

Jędrzejczak, nawiązując do wydanej książki, w charakterystyczny dla siebie sposób przedstawił aktualną sytuację polskiej transplantologii szpiku i swój skromny – jego zdaniem – udział w uzyskaniu przez Polskę drugiej pozycji pod względem liczby dokonywanych przeszczepów szpiku wśród państwa europejskich. W tej nieformalnej części posiedzenia znalazło się również miejsce na krótkie wspomnienia koleżeńskie zainspirowane wystąpieniem kolegi Włodzimierza Kuźmy oraz podpisanie wielu egzemplarzy książki przez tytułowego bohatera.

Po zakończeniu części nieoficjalnej Prezes RL WIL Jan Sapieżko, po przyjętym przez obecnych 19 członków rady porządku obrad, złożył sprawozdanie ze swojej działalności w okresie od ostatniego posiedzenia. W tym okresie prezes uczestniczył w posiedzeniu

Konwentu Prezesów OIL i NRL, podczas których omawiano nefunkcjonujące jeszcze rozporządzenie dotyczące nowych zasad i kwalifikacji związanych z rozpoczęciem specjalizacji lekarskich, a także problem podpisywania przez lekarzy klauzuli opt-out i zabezpieczenia dyżurów.

Po złożeniu sprawozdania prezes przedstawił dwie uchwały:

- uchwałę w sprawie terminów posiedzeń Rady Lekarskiej w 2018 roku,
- uchwałę w sprawie zwołania XXXVI Zjazdu Sprawozdawczo-Wyborczego Lekarzy WIL.

Uchwały zostały przyjęte jednogłośnie. (uchwały nr **3454/17/VII**, nr **3455/17/VII**).

W kolejnym punkcie posiedzenia kol. Zbigniew Teter przedstawiając prowidzorium budżetowe na 2018 r. wystąpił z wnioskiem o podjęcie

uchwały w sprawie jego przyjęcia.

Rada Lekarska jednogłośnie przyjęła stosowną uchwałę (nr **3456/17/VII**).

Kolejny punkt posiedzenia omówił Przewodniczący Komisji ds. Rejestru Lekarzy, Wydawania PWZ i Praktyk Lekarskich kol. Zbigniew Zaremba przedstawiając RL wnioski:

- lek. Jacka Synowca o wydanie zaświadczenia o posiadaniu prawa do wykonywania świadczeń zdrowotnych z zakresie podstawowej opieki zdrowotnej,
- o dokonanie wpisów do rejestru indywidualnych praktyk lekarskich i indywidualnych praktyk specjalistycznych,
- o skreślenie z rejestru indywidualnych praktyk lekarskich i indywidualnych praktyk specjalistycznych.

Rada Lekarska zaakceptowała te wnioski i podjęła stosowne uchwały (od nr **3403/17/VII** do nr **3451/17/VII**).

Następnie Rada Lekarska rozpatrzyła skierowane do niej i omówione szczegółowo przez kol. Piotra Jamrozika wnioski o:

- zaopiniowanie kandydata ppłk. **Artura Wieraszk** na stanowisko Ordynatora Oddziału – Kierownika Izby Przyjęć SOR 4 WSzKzP SPZOZ we Wrocławiu
- ustanowieniu dr. n. med. **Zygmunta Pawlika** biegłym sądowym przy Sądzie Okręgowym w Sieradzu na kolejną kadencję.

Rada Lekarska udzieliła poparcie przedstawionym kandydatom.

Rada rozpatrzyła także wniosek o wytypowanie swojego przedstawiciela do komisji konkursowej na stanowisko Ordynatora Oddziału Rehabilitacyjnego z pododdziałem rehabilitacji neurologicznej w Szpitalu Miejskim św. Jana Pawła II w Elblągu. Do komisji wydelegowany został kol. **R. Zachar**.

Przewodniczący Komisji Kształcenie i Doskonalenia Zawodowego WIL kol. Stefan Antosiewicz zaproponował RL zaakceptowanie 21 wniosków lekarzy, członków WIL o zwrot poniesionych przez nich kosztów związanych z odbyciem kursów udoskonalających i szkoleń. Rada Lekarska nie zawsze głosując jednogłośnie zaakceptowała przedstawione wnioski i podjęła stosowne uchwały (od nr. **3460/17/VII** do nr. **3480/17/VII**).

Kol. S. Antosiewicz wystąpił również o podjęcie uchwały w sprawie wniosku Dyrektora PTM i TH o przedłużenie wpisu dotyczącego dalszego prowadzenia konferencji naukowych nt. „Aktualne problemy w medycynie nurkowej” – według wcześniej opracowanej dokumentacji do rejestru WIL. RL jednogłośnie poparła wniosek i podjęła uchwałę nr **3452/17/VII**.

Kolejno RL jednogłośnie zatwierdziła przedstawioną uchwałę Rady Programowej Ośrodka WIL w sprawie priorytetów w działal-

ności merytorycznej oraz kierunków w działalności szkoleniowej Ośrodka WIL na 2018 r. (uchwała nr **3459/17/VII**).

Kończąc swoje wystąpienie kol. S. Antosiewicz zwrócił się o podjęcie dyskusji i wypracowanie decyzji przez RL (która zostanie przedstawiona na Zjeździe Lekarzy WIL w 2018 r.) w sprawie propozycji zmian w zakresie uchwały Nr 8/17/VII/XXXV Zjazdu Lekarskiego zgłaszanych przez Komisję Kształcenia Zawodowego.

Bieżące sprawy finansowe zostały zreferowane przez Skarbnika WIL kol. A. Probuckiego. Przyjęto jednogłośnie uchwały dotyczące przyznania wsparcia finansowego na pokrycie kosztów:

- organizacji spotkania opłatkowego dla lekarzy emerytów i rencistów członków WIL w Łodzi (uchwała nr **3457/17/VII**),
- organizacji spotkania opłatkowego dla lekarzy emerytów i rencistów członków WIL wspólnie z lekarzami seniorami Dolnośląskiej Izby Lekarskiej (uchwała nr **3453/17/VII**),
- przyznanie członkowi WIL zapomogi z tytułu długotrwałej choroby (uchwała nr **3458/17/VII**).

Po omówieniu spraw różnych i wniosków stanowiących końcowy punkt obrad, złożeniu życzeń świątecznych i noworocznych Prezes WIL zamknął posiedzenie RL WIL.

J. W.

Uchwała nr 3454/17/VII
Rady Lekarskiej Wojskowej Izby Lekarskiej
z dnia 22 grudnia 2017 r.
w sprawie ustalenia terminów posiedzeń
Rady Lekarskiej/Prezydium WIL w 2018 roku

Na podstawie art. 25 pkt 10 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (Dz. U. z 2016 r. poz. 522) oraz § 7 ust.1 Regulaminu Rady Lekarskiej WIL (Uchwała Nr 10/10/VI XXVII Zjazdu Lekarzy Wojskowej Izby Lekarskiej z dnia 26 marca 2010 r.), uchwała się, co następuje:

§ 1

Ustala się terminy posiedzeń Rady Lekarskiej/Prezydium Wojskowej Izby Lekarskiej w 2018 roku.

26 stycznia	18 maja	21 września
23 lutego	22 czerwca	19 października
15 marca	20 lipca	16 listopada
27 kwietnia	17 sierpnia	21 grudnia

§ 2

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Sekretarz	Prezes
Rady Lekarskiej	Rady Lekarskiej
Wojskowej Izby Lekarskiej	Wojskowej Izby Lekarskiej
Konrad MAĆKOWIAK	Jan SAPIEŻKO

Uchwała RL WIL

UCHWAŁA nr 3456/17/VII
Rady Lekarskiej Wojskowej Izby Lekarskiej
z dnia 22 grudnia 2017 r.
w sprawie przyjęcia prowizorium budżetowego
na rok 2018

Na podstawie art. 114 ust. 3 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (Dz. U. z 2016 r. poz. 522 z późn. zm.) i art. 26, ust. 2 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (Dz. U. z 2016 r. poz. 522 z późn. zm.) oraz § 3 pkt 2 uchwały Nr 9/10/VI XXVII Zjazdu Lekarzy Wojskowej Izby Lekarskiej z dnia 26 marca 2010 r. w sprawie zasad gospodarki finansowej Wojskowej Izby Lekarskiej – uchwała się, co następuje:

§ 1

1. Przyjmuje się prowizorium budżetowe stanowiące załączniki nr 1 do niniejszej uchwały.
2. Prowizorium obowiązuje do dnia uchwalenia budżetu Wojskowej Izby Lekarskiej.

§ 2

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Sekretarz
Rady Lekarskiej
Wojskowej Izby Lekarskiej
Konrad MAĆKOWIAK

Prezes
Rady Lekarskiej
Wojskowej Izby Lekarskiej
Jan SAPIEŻKO

Prowizorium budżetowe na 2018 r.

Symbol Konta	Wyszczególnienie	2018 rok
70	DOCHODY	3 192 260
70-0	Przychody z działalności samorządowej	3 073 100
70-01	dotacje MON	493 000
70-02	składki członkowskie	2 550 000
70-03	Komisja Bioetyczna	4 100
70-04	Rejestr prywatnych praktyk lekarskich	11 000
70-05	inne przychody (duplikaty p wz, zaświadczenia unijne/etyczne, inne)	15 000
750	Przychody z działalności finansowej	119 160
750-01	odsetki od lokat WIL	116 000
750-02	odsetki od lokat Komisji Bioetycznej	3 160
760	Pozostałe przychody operacyjne	0
760-2	dofinansowanie z PFRON	0

40	KOSZTY	3 191 241
40A	Koszty zadań przejętych od administracji państwowej	601 382
40A1	koszty prowadzenia rejestru lekarzy i wydawania praw wykonywania zawodu	173 755
40A2	koszty Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej Lekarzy	148 437
40A3	koszty Sądu Lekarskiego	202 272
40A4	koszty rejestracji prywatnych praktyk lekarskich	76 918
40S	Koszty działalności samorządowej	2 548 104
40S1	koszty ogólnie-samorządowe	2 316 765
40S3	koszty wydawania „Skalpela”	231 339
40G	Koszty pozostałych zadań	41 755
40G2	koszty Komisji Bioetycznej	41 755

Przewodniczący Komisji Budżetowej WIL
Zbigniew TETER

UCHWAŁA nr 3455/17/VII
Rady Lekarskiej Wojskowej Izby Lekarskiej
z dnia 22 grudnia 2017 r.
w sprawie zwołania XXXVI Zjazdu
Sprawozdawczo-Wyborczego Lekarzy
Wojskowej Izby Lekarskiej

Na podstawie art. 23 ust. 1 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (Dz.U. z 2016 r. poz. 522.) Rada Lekarska Wojskowej Izby Lekarskiej:

§ 1

Zwołuje XXXVI Zjazd Sprawozdawczo – Wyborczy Lekarzy Wojskowej Izby Lekarskiej w dniach 15-17 marca 2018 r. w Warszawie, w Centrum Konferencyjno-Szkoleniowym „Boss”, ul. Żwanowiecka 20

§ 2

Powołuje Komitet Organizacyjny Zjazdu w składzie:
 przewodniczący – Jacek Woszczyk

wiceprzewodniczący – Konrad Maćkowiak
 członkowie:

- Renata Formicka
- Dominika Sałapa
- Ewa Petaś
- Bogdan Sieradzki.

§ 3

Komitet Organizacyjny zapewni realizację całości kształtu przedsięwzięć związanych z przygotowaniem i przeprowadzeniem Zjazdu.

§ 4

Rozliczenie kosztów Zjazdu powierza się Skarbnikowi, Sekretarzowi oraz Dyrektorowi Biura WIL.

§ 5

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Sekretarz
 Rady Lekarskiej
 Wojskowej Izby Lekarskiej
KONRAD MAĆKOWIAK

Prezes
 Rady Lekarskiej
 Wojskowej Izby Lekarskiej
JAN SAPIEŻKO

Apel nr 1/2017

Komisji Etyki Lekarskiej Naczelnej Rady Lekarskiej

z dnia 14 września 2017 r.

o przestrzeganie zasad obowiązujących podczas zajęć szkoleniowych

W związku z napływającymi do samorządu lekarskiego sygnałami o niewłaściwym zachowaniu niektórych lekarzy i lekarzy dentyistów w trakcie szkoleń realizowanych w ramach kształcenia podyplomowego, Komisja Etyki Lekarskiej NRL czuje się w obowiązku przypomnieć następujące fakty.

Zobowiązanie do stałego poszerzania wiedzy medycznej oraz obowiązek sumiennego postępowania są istotnymi elementami przyrzeczenia lekarskiego zapisanego w Kodeksie Etyki Lekarskiej, a udział w doskonaleniu zawodowym jest moralnym i prawnym obowiązkiem każdego lekarza i lekarza dentyisty.

Z kolei uczestniczenie w zajęciach w ramach specjalizacji jest oczywistym obowiązkiem solidnego realizowania szkolenia z zakresu dobrowolnie wybranego przez lekarza i lekarza dentyisty. Oczekuje się od nich sumiennego i jak najszerszego przyswajania przekazywanej im wiedzy i wykorzystania jej w pracy zawodowej. Od lekarzy i lekarzy dentyistów oczekuje się także właściwego i kulturalnego zachowania się w trakcie ich trwania. Permanentne spóźnianie się o kilkadziesiąt minut na wykłady, opuszczanie zajęć przed terminem ich zakończenia, nierozliczanie się z pisemnych prac, lekceważący czy wręcz arogancki stosunek do osób prowadzących i organizujących zajęcia w żadnym wypadku nie powinien mieć miejsca i nie może być ak-

ceptowany. Wielu wykładowców podkreśla, że odbiera podobne zachowania jako wyraz braku szacunku dla ich wiedzy i dorobku zawodowego oraz jako lekceważenie instytucji, która szkolenia organizuje, w tym także izby lekarskiej. Komisja Etyki Lekarskiej pozwala sobie w tym miejscu przywołać art. 52 Kodeksu Etyki Lekarskiej przypominający o powinności okazywania sobie przez lekarzy wzajemnego szacunku.

Komisja Etyki Lekarskiej przypomina także, że zawód lekarza i lekarza dentyisty wiąże się z wysokimi standardami etycznymi, a wszyscy członkowie samorządu lekarskiego zobowiązani są do dbania o godność zawodu.

Komisja Etyki Lekarskiej zwraca także uwagę, że lekarze rozpoczynający kurs powinni zostać poinformowani o zasadach jego odbywania i wymogach dotyczących uzyskania zaliczenia, a osoby prowadzące szkolenie powinny dbać o przestrzeganie przez uczestników zasad udziału w zajęciach i mają prawo je egzekwować, łącznie z odmową zaliczenia.

Komisja Etyki Lekarskiej apeluje do wszystkich lekarzy i lekarzy dentyistów o przyjęcie przedstawionych uwag.

Sekretarz
Andrzej BASZKOWSKI

Przewodniczący
Andrzej WOJNAR

Certyfikat akredytacyjny dla 7 SzMW

7 Szpital Marynarki Wojennej z Przychodnią w Gdańsku w 2017 roku przeszedł pozytywnie przegląd akredytacyjny. Tym samym to druga wojskowa placówka medyczna w Polsce posiadająca certyfikat akredytacyjny. Twórcami tego sukcesu są przede wszystkim: naczelną pielęgniarka szpitala – pani mgr piel. Elżbieta Brożyniak i lek. Wojciech Kania.

Z Elżbietą Brożyniak rozmawia Edyta Brzywca-Kozłowska.

Skąd pomysł na to aby podjąć się tak trudnego zadania?

We współczesnym życiu jakość jest niezwykle ważna, szczególnie znaczenie odgrywa w obszarach dotyczących zdrowia i życia człowieka.

Inspiracją do zainteresowania się problematyką jakości i podjęcia działań w kierunku wdrożenia standardów akredytacyjnych w szpitalu było przekonanie że jest to jedyna i słuszna droga do utrzymania odpowiedniego poziomu opieki i bezpieczeństwa pacjentów. Z poprawą jakości związana jest również dbałość o poprawę środowiska pracy personelu. Poza tym obserwacje dotyczące innych placówek medycznych dla których jakość jest najważniejsza oraz związane z tym zmiany w postawach pracowników, przyczyniły się do podjęcia wyzwania, jakim było wdrożenie standardów akredytacyjnych w szpitalu i uzyskanie certyfikatu akredytacyjnego. Posiadanie akredytacji wpływa na umocnienie pozycji szpitala na szeroko rozumianym rynku usług medycznych.

Jakie były początki przygotowywania się do akredytacji?

Od sceptycyzmu do zaangażowania! Od „a po co to komu”... do: „to ma sens” – jest nad czym pracować, jest co zmieniać, a to warunkuje rozwój instytucji – pomaga w dalszym podnoszeniu JAKOŚCI! Ludzie (szczególnie ci bezpośrednio zaangażowani we wdrażanie zmian) – zaczynają czuć sens tego procesu, ale też i odpowiedzialność – jaki to wysiłek. Jak ciężko motywować i utrzymywać tą motywację cały czas.

Odwaga w dokonywaniu analiz nie tylko sukcesów ale i trudnych wniosków po to, aby generować nowe, inne rozwiązania. Po co? Po to, żeby podnosić jakość i minimalizować błędy w przyszłości. Odwaga, aby podejmować analizę przyczyn błędów – „ten, kto nic nie robi nie popełnia błędów”. Może ten, kto nie boi się przyznać do błędów ma większe szanse, żeby wdrażać naprawcze procedury, poszukuje nowych, innych, lepszych rozwiązań. Pamięta, o tym, że pewne błędy są trudne do uniknięcia, że w każdej sytuacji będą takie czynniki, których nie da się przewidzieć lub których nie da się uniknąć...

Ten proces zmiany, to przede wszystkim zmiana myślenia i podejścia do podnoszenia jakości usług.

Największą trudnością we wdrażaniu akredytacji były przyzwyczajenia i schematy postępowania personelu oraz wyegzekwowanie na czas ustalonego planu działań.

W procesie przygotowania do akredytacji problemem było również zmobilizowanie i przekonanie, szczególnie kadry lekarskiej do celowości prac nad opracowaniem standardów ich wdrożeniem i właściwą realizacją. Sukcesywnie ta sytuacja ulegała zmianie m. in. ze względu na widoczne efekty wprowadzonych działań. Chciałam podkreślić, że grupą która od początku była zaangażowana w prace akredytacyjne były pielęgniarki.

Jak długo trwał cały proces przygotowawczy?

Przygotowania do uzyskania certyfikatu akredytacyjnego rozpoczęliśmy w 2015 r. Rok później zakwalifikowaliśmy się do udziału w projekcie unijnym „Wsparcie szpitali we wdrażaniu standardów i jakości bezpieczeństwa opieki”. W ramach projektu szpital został objęty wsparciem szkoleniowo-konsultacyjnym. Dodatkowo w ramach projektu odbyło się szkolenie nt. „Bezpieczeństwa opieki i zdarzeń niepożądanych”. Przygotowania akredytacyjne zakończyły się przeprowadzeniem przeglądu akredytacyjnego. Udział w projekcie „wzbogacił” nasze wcześniejsze przygotowania.

W jakim zakresie zdobyliśmy akredytację?



Ocena akredytacyjna jest oparta na porównaniu stwierdzonej praktyki postępowania z wzorcami jakie stanowią standardy akredytacyjne oraz dokonaniu stopnia oceny ich spełnienia. Oceny dokonuje Ośrodek Akredytacyjny. Certyfikat akredytacyjny podpisany jest przez Ministra Zdrowia na okres 3 lat.

Jakie korzyści płyną z tego, iż akredytacja została nam przyznana?

Akredytacja to dobrowolny proces zewnętrznej oceny prowadzony w oparciu o wymogi standardów akredytacyjnych. Obowiązują na każdym poziomie: od zarządzania, poprzez zabiegi chirurgiczne, podawanie leków, żywienie chorych, monitorowanie i ograniczanie zakażeń, ciągłość opieki nad pacjentem. Standardy akredytacyjne nie stoją w sprzeczności z przepisami prawa, a tylko wzmacniają je poprzez odwołanie do dobrych praktyk.

Przyznanie certyfikatu akredytacyjnego przez Ministra Zdrowia jest dowodem zaufania w zakresie jakości udzielanych świadczeń. Certyfikat akredytacyjny ważny jest 3 lata.

Najważniejszym adresatem akredytacji jest pacjent. Redukowanie ryzyka związanego z hospitalizacją, standaryzacja procedur medycznych i organizacyjnych pozwala na zwiększenie bezpieczeństwa osób hospitalizowanych.

Jak wynika z założeń ustawy o jakości, która ma obowiązywać od przyszłego roku, każdy szpital będzie musiał przejść autoryzację potwierdzającą jakość i bezpieczeństwo świadczonych w nim usług. Ponadto w każdej placówce będzie obowiązek monitorowania i analizy niepożądanych zdarzeń medycznych.

Czy są obszary do poprawy?

Certyfikat zobowiązuje szpital do funkcjonowania na poziomie nie gorszym niż w trakcie oceny, a nawet powiedziałabym, że poprzeczka musi być coraz wyżej stawiana. Już przeszliśmy długą drogę, a jeszcze



wiele pracy przed nami. Nie możemy spocząć na laurach. Akredytacja bowiem zakłada poprawę i ciągłe doskonalenie. Stąd model akredytacji opartej na cyklicznie przeprowadzanych przeglądach. Szpital, który zgłasza się do procesu akredytacji jest zainteresowany podnoszeniem jakości usług i zmianą funkcjonowania.

Czy w trakcie akredytacji zdarzyły się sytuacje, które uznałabyś za wartę opowiedzenia?

Okres przygotowywania się do akredytacji stworzył dobrą atmosferę w szpitalu, która zbliżyła pracowników do siebie i zmobilizowała do wspólnej pracy.

Jakich rad udzieliłabyś podmiotom medycznym, które noszą się z zamiarem przystąpienia do akredytacji?

Uzyskanie akredytacji przez placówkę medyczną wymaga od zarządzających placówką oraz personelu determinacji i zaangażowania. Jest to proces długotrwały i wieloetapowy. Na pozór problem nie stanowi stworzenie procedur i dopasowanie ich do realiów szpitalnych. Prawdziwym problemem jest postawa ludzi. Zmiana z reguły budzi opór i niechęć. Zachowania pracowników są często główną barierą wprowadzania zmian. Dlatego nie jest łatwo. Jednak nie powinno to blokować wprowadzania zmian.

Bardzo ważne jest wybranie liderów wprowadzania zmian.

Akredytacja porządkuje pracę w każdym obszarze działalności placówki. Standaryzacja działań z czasem ułatwia pracę. Mimo, że proces przygotowania szpitala do akredytacji jest czasochłonny, kosztowny i wymaga wprowadzenia często trudnych zmian, to warto w nią zainwestować. Ważnym atutem posiadania certyfikatu jest lepsze finansowanie szpitala przez płatnika.

Uzyskanie certyfikatu akredytacyjnego to ogromny sukces a splendor spada na Ciebie. Podzielisz się nim z kimś?

Z całą pewnością otrzymanie certyfikatu akredytacyjnego jest zasługą głównie całego zespołu. Byliśmy mocno zaangażowani i zdeterminowani do osiągnięcia celu. Moja rola polegała jedynie na tym, aby „powstała całość” zakończona sukcesem. Spośród szpitali wojskowych jesteśmy drugim szpitalem akredytowanym. To ogromny sukces! Pozwolę sobie zaryzykować stwierdzeniem, że jest to dla naszego szpitala „wydarzenie historyczne”.

Spośród 201 szpitali w Polsce posiadających certyfikat akredytacyjny Ministra Zdrowia, 19 znajduje się w województwie pomorskim.

Dziękuję!

Edyta BRZYWCA-KOZŁOWSKA

Pomruki ze Smoczej Jamy

czyli echa XIII Pechowego Spędu Rodziny Ciemiorków
w Królewskim Mieście Krakowie
w dniach od 28 września do 1 października 2017 roku

Na zew, mimo narastających problemów lokomocyjnych, zdrowotnych, kojarzeniowych oraz wszelkiego rodzaju sił wyższych i dopustów boskich, 51 Ciemiorków i 34 Ciemiorkowe zjawiało się w cudownie rozkopanym i nieprzejezdnym Krakowie, by dać odpór niesprawdzonym wieściom, podstępnie rozsiewanym przez springerowską prasę, że Ciemiorki już nic nie mogą. Mogą, mogą, nie bójcie się!

Organizację tegorocznego Spędu oddaliśmy w spracowane, lecz bardzo precyzyjne ręce naszych Kolegów, Bogusia Koppa, gastrologa i Zbysia Kaweckiego, neurochirurga, ludzi statecznych, lekarzy doświadczonych, znanych w krakowskim światku i znających krakowski światek, nie tylko medyczny. Był to nasz strzał w dziesiątkę! Organizatorzy przeszli samych siebie i przeszli nasze najśmielsze oczekiwania i wyobrażenia o organizacji zjazdu w centrum dużego, rozkopanego miasta.

Hotel „Logos”, w samym centrum Krakowa, ciepło, czysto, smacznie, kameralnie, wspaniały punkt wyjścia do wycieczek po mieście i bliskich okolicach. Było zwiedzanie miasta piechotą, autokarem-

kabrioletem, podziwianie panoramy z pokładów bocznokołowca na Wiśle, tu część Koleżeństwa nieco się przeliczyła, gdyż na otwartych pokładach wiało jak w Kieleckiem. Dobrze, że obficie zaopatrzone bar kapitański pozwolił utrzymać zaburzoną równowagę termiczną i elektrolitową. Ale ostrość wzroku była zachowana do tego stopnia, że Smok Wawelski przed swoją jamą był wyraźnie rozpoznawalny.

No i kulminacja – „Na Wawel, na Wawel, mój Ciemiorku żwawy, Podumaj, potęsknij, nad pomnikiem sławy...”, komnaty, arrasy, głowy wawelskie, wspomnienia wielkości, historia Polski na wyciągnięcie ręki, grobowce naszych królów, wieszczów, wodzów. Wycieczka męcząca i bardzo pouczająca, podnosząca na duchu i mogąca pozbawić kompleksów narodowych, o ile ktoś takie hołubi.

No i hejnał krakowski, grany regularnie, fachowo, z wysoka, urywający się nagle, niby z powodu strzały Tatarzyna, ale – znając Krakusów – czy aby nie z oszczędności?

Bezkarne mogą podsycać znany antagonizm krakowsko-warszawski, gdyż moja warszawskość pochodzi z samych Puław, więc mogę być



bezbosronny. Ołtarz Mariacki w pełnej krasie, żółtej ciężemki nie znaleźliśmy, za późno! W końcu, centrum świata, krakowski Rynek, na którym wszystko się dzieje, na którym wszyscy się spotykają, kilka razy dziennie sprawdzają swoją obecność. Gołębie, bezczelne jednakowo we wszystkich stolicach świata, kwaciarki krakowskie, jedyne w swoim rodzaju, miłe, najpiękniejsze, rezolute i ich piękne kwietne wiązanki, którymi zostali obdarowani organizatorzy na kolacji pożegnalnej.

A żeby nie zapomnieć ani na chwilę, gdzie się jest, z niedalekiego, jeszcze nie całkiem sprywatyzowanego Kazimierza dobiegało: „Bajgele, bajgele, precle, precle!”.

Organizatorzy zadbali nie tylko o pokarmy dla ciała, bardzo dobre,



Przemówienie Prezesa





Hymn Ciemiorków



regularne, estetyczne, ale i dla ducha, czego przykładem była wizyta w krakowskiej PWST (Państwowej Wyższej Szkole Teatralnej), na której scenie gościnnie wystąpiła aktorka kabaretu Loch Kamelot, pani Beata Malczewska, aktorka żywiołowa, wszechstronna, dowcipna, rozśpiewana, o głosie wyszkolonym, dojrzałym, mocnym (opinia foniatry, czyli autora), która w swój dwugodzinny występ umiejętnie wplotła kilka znanych piosenek w swojej, nietypowej i bardzo udanej interpretacji. Zadowolenie ogólne, owacje, kwiaty, uśmiechy, wspomnienia.

Bankiet, w Krakowie nazywany uroczystą kolacją, był wydawany w kasynie cesarsko-królewskiej twierdzy Kraków, w sali balowej, pamiętającej wojskowe bale z XIX wieku. Przestrzeń, stiuki, balkon dla orkiestry, brakowało tylko portretu Najjaśniejszego Pana! Ale w domu jednego z organizatorów był, prawie naturalnej wielkości. Co Galicja, to Galicja!

Zmieniały się czasy, zmieniały się armie, upadały imperia, a kasyno trwało. Dzisiaj na parkiecie pułkownicy, jak mawiają Francuzi „w otstawie”, czyli emerytowani i ich powabne żony. Orkiestrę pułkową, zastąpił dysk-dżokej zza konsoly puszczający hymn Ciemiorków i melodie mniej lub bardziej skoczne. Atmosfera nadal wojskowa, póki duch w narodzie!

Jak od lat, wystąpienie autora składające się z kilku wierszy kra-

kowsko-okolicznościowych powiązanych w miarę sensowną całość, wywołało, jak zwykle, owacje na stojąco, gdyż nie było na czym

usiąść. Usiedli wszyscy z wrażeń.

Śłodkim ukoronowaniem bankietu były 4 (cztery) torty upieczone przez

Rozkopane, rozkopane...

(Po XIII, Pechowym, Krakowskim Spędzie Rodziny Ciemiorków)

Wąskie stare uliczki, cesarsko-królewskie bruki,
Główne ulice z krakowskim rozkopane wdziękiem,
Piękne drzemiące kościoły, dorożek konnych stuki,
Stare, układne małżeństwa idące powoli pod rękę.

W kościele Bernardynów ołtarz za złotą kurtyną,
W porannym słońcu lśnią złotem ramy rokokowe,
Dźwięki starych organów nad sklepieniem płyną,
Bieleją na starych ołtarzach obrusy muślinowe.

Piękne, stare kasyno c. i k. Twierdzy Kraków,
W wielkiej sali balowej brzmia wciąż z epoki echa,
Płyną cienie dawnych mundurów, szabel i czapraków,
Gra orkiestra pułkowa, reweranse, rozmowy, uciecha.

Brzmi hymn Ciemiorków, medale, dyplomy, wspomnienia,
Znowu jesteśmy młodzi, znowu na naszej Źródłowej,
Znowu starszy pan z laską w chłopca się przemienia,
Jak воск roztopiają się serca w aurze nastrojowej.

Na wiślanej przystani statek z lat mojej młodości,
Szerokimi łopatomy wolno miele szaroburą wodę,
Barman, czym chata bogata, nęci spragnionych gości,
Chłonących, prócz barwnych trunków, Krakowa urodę.

Hejnał z wieży, na Rynku ruchliwe krakowskie gołębie,
Piękne bukiety kwiaciarki podają od serca szczerego,
I znów prece, prece i znów krakowskie niebo w gębie,
Pożegnania, uściski, znów łyż męskie, pa, do następnego!

3.10.2017 r.

Spotkanie Ciemiorków



Wręczenie pamiątek z okazji 70. urodzin



żonę Zbysia Kaweckiego, wykwentne, bogate, obezwładniające smakiem i niepowtarzalnym aromatem.

Wraz ze zbliżaniem się zakończenia Spędu, atmosfera zaczęła się powoli zagęszczać, trzeba było ustalić miejsce następnego spotkania. W kularowych rozmowach wytypowano Olsztyn, bo niedaleko od

Warszawy, dobry dojazd kolejowoszosowy, oraz czterech Ciemiorków na miejscu, mocno zasiedziały. Koledzy, indagowani delikatnie, do akcji specjalnie się nie rwali. Rozmowy finalne przeprowadzono na górnym pokładzie bocznokołowca na Wiśle, jak kiedyś na Niemnie w Tylży, dnia następnego. Główny negocjator, „Witia” Kawczyński, wieloletni lekarz WAP, człowiek wielce doświadczony w mediacjach i grach operacyjnych, spowodował, że nie tylko olsztynianie zgodzili się na organizację, ale wyszło na to, że inicjatywa była ich! Owocują „lata pracy w terenie”! Szczegółów, póki co nikt nie zna, muszą się „jak figa ucukrować, jak tytuń uleżeć”. Można tylko oczekiwać balów bosmańskich, jachtów morskich,



połowów sielawy i węgorza i, być może, rusalki dla każdego, no, może na dwóch!

Spęd Rodziny Ciemiorków przebiegał w dobrej, rodzinnej, atmosferze, jak w porządnej rodzinie. Wszyscy byli radosni, pogoda również, program obfity, aczkolwiek nie męczący, jak się tej grupie wiekowej przynależy.

Nasz nadworny fotograf, Iro Ciebiada szalał z aparatem, dokumentując nasze ruchy, a nawet myśli.

XIII Spęd Ciemiorków w pigułce został zawarty w moim wierszu „Rozkopane, rozkopane...”

Gdy Koledzy z Olsztyna oswoją się z faktem, iż są organizatorami kolejnego Spędu, niewątpliwie powiadomią całą Rodzinę o swoich szaleńczych planach.

A więc: „Na całych jeziorach, my, Ciemiorki” Do zobaczenia!

Włodzimierz „Wowka” KUŻMA

Kurs VIII „Ciemiorków”

foto: Iro CIEBIADA



Spotkanie absolwentów 34 kursu WAM



Krzysztof Tyburczy

7 października odbył się zjazd 34 kursu WAM z okazji 20-lecia uzyskania dyplomów lekarskich (promocja 1997). Na spotkanie przybyło 70 lekarzy z różnych zakątków Polski, Niemiec, Irlandii i USA.

Na zjeździe mieliśmy również okazję gościć prof. Andrzeja Kuliga i dr. n. med. Jerzego Miłkowskiego.

Zjazd rozpoczął się minutą ciszy po zmarłych kolegach: Krzysztofie Leńko, Michale Dryja, Pawle Saku,



Od lewej: prof. dr hab. n. med. Andrzej Kulig, dr n. med. Jerzy Miłkowski



Mariuszu Nir i Przemysławie Dążeńskim.

Następnie w kolejności alfabetycznej każdy z nas na podium, w krótkich „żołnierskich” słowach opowiadał, co mu się przydarzyło przez te 20 lat.

Zjazd odbył się w Auli prof. Haftka w Łodzi na Placu Hallera.

Następny Zjazd planowany jest za 5 lat.

Krzysztof TYBURCZY

Autor o sobie

Nie lubię pisać o sobie.

Jestem dr. n. med ze specjalizacją z chirurgii ogólnej i medycyny ratunkowej. 3 lata temu dostrzegłem, że nie są ważne w życiu kariera, pieniądze, polisa, samochody itd.

Przeżyłem udar. Po mojej chorobie wiem jak ważny jest Bóg, Rodzina i Przyjaciele.

W 2015 roku zorganizowałem zjazd Plutonu. Na zjeździe był lek. Paweł Sak, który kilka miesięcy później zmarł.

Teraz wiem, że przyjaźń między ludźmi jest ważna.

Krzysztof TYBURCZY



„Nulla res tam necessaria et omi generi hominum quam medicina”

Quintilianus

(Nie ma rzeczy tak potrzebnej rodzajowi ludzkiemu jak medycyna).

Ministerstwo Nie-Zdrowia

Obserwowana w grudniu br. postępująca niewydolność systemu opieki zdrowotnej, zapowiada nieuchronnie zbliżającą się zapaść tego systemu w przypadku braku podjęcia natychmiastowych działań naprawczych.

Rzeczywistość boleśnie weryfikuje plany jak i zamierzenia ministra zdrowia Konstantego Radziwiłła dotyczące poprawy funkcjonowania opieki zdrowotnej, które najczęściej nie uwzględniały konieczności niezbędnego wzrostu nakładów finansowych jakie powinno ponieść państwo, a także obywatele – poprzez wzrost składki zdrowotnej. Przeznaczane dotychczas przez rząd 4,5 % krajowego produktu brutto nie może zabezpieczyć chociażby w stopniu dostatecznym podstawowego poziomu szeroko rozumianej opieki zdrowotnej.

W obecnych uwarunkowaniach: wynikających z postępu medycyny, politycznego zapewnienia (wyborców) o udzielaniu wysokich standardów medycznych warunkowanych troską kolejnych rządów o zdrowie Polaków, oczekiwań chorych, starzejącego się społeczeństwa, a także uwarunkowań gospodarczych i możliwości finansowych państwa, wiadomym było dawno i jest aktualnie, że możliwa realizacja opieki zdrowotnej na poziomie dostatecznym wymaga konieczności wzrostu nakładów finansowych sięgających minimum 7% kpb.

Winę za niewydolny system opieki zdrowotnej ponoszą wszystkie rządy od czasu dokonanej przemiany ustrojowej kraju. Każdy kolejny minister zdrowia uważał, że posiada złoty patent na sprawnie funkcjonujący system, bez agresywnego domagania się większych nakładów finansowych od własnego

rządu. Przecież został mianowany na to stanowisko, aby załatwić ten niewdzięczny dla rządów i zawsze gorący problem. Pojawiające się okresowo trudności w funkcjonowaniu opieki zdrowotnej łatanو interwencyjnie, nie chcąc dostrzegać postępującej destrukcji systemu

Stanowisko ministra zdrowia to nie funkcja reprezentacyjna, to ciężka praca; to poszukiwanie i wdrażanie rozwiązań systemowych opracowanych w ministerstwie w porozumieniu z wszystkimi instytucjami zajmującymi się problematyką zdrowotną, a także stała, a nie okazjonalna walka z rządem o wzrost nakładów finansowych na potrzeby medycyny. Chorym nie pomoże zadowolony minister otwierający szumnie nowe placówki lub zapowiadający realizację nowych projektów najczęściej chybionych, a sprawnie działający system opieki zdrowotnej.

W działalności ministra zdrowia ani polityka, ani światopogląd nie mogą być priorytetami, a podejmowane decyzje muszą wyprzedzać możliwe niekorzystne zdarzenia (sytuacje) jak kolejki do lekarza specjalisty, wieloletnie terminy wykonania zabiegów poprawiających komfort życia chorego, niski wskaźnik lekarzy specjalistów, czy praca lekarza przekraczająca jego możliwości psycho-fizyczne. Za przewlekłe chory system opieki zdrowotnej żaden rząd jak i sprawujący dotychczas funkcję ministra zdrowia nie zostali rozliczeni. Najchętniej winę za złe funkcjonowanie służby zdrowia upatrywano w złej woli lekarzy i personelu medycznego.

W końcu br. z powodu braku lekarzy dowiadujemy się o ograniczeniach godzin pracy przychodni, przypadkach zamykania oddziałów szpitalnych, a nawet szpitali.

Wskutek nieprzemysłanego postępowania ministra zdrowia dotyczącego polityki wynagrodzeń lekarzy po zakończonym strajku lekarzy rezydentów i wszczęcia przez nich realizacji niepodpisywania klauzuli opt-out zezwalającej na podejmowanie przez lekarzy pracy powyżej 48 godzin tygodniowo, powstał niesprawiedliwy i niezasadny system wynagrodzenia lekarzy (przypadki gdzie uczeń jest lepiej wynagradzany niż mistrz) klauzulę opt-out rozpoczęli wypowiadać również lekarze specjaliści, bez których nie może funkcjonować żaden szpital czy przychodnia.

Prawdziwą skalę problemu braku kadr poznamy po Nowym Roku, ponieważ zabraknie wówczas w systemie dyżurowym ok. 4 tysięcy lekarzy. Udawanie po zakończonym w październiku strajku lekarzy rezydentów, że nic się nie stało skutkuje kolejnym nieprzemysłanym przygotowanym na kolanie rozporządzeniem, które ma być odpowiedzią na zaistniałe braki kadrowe, zezwalającym dyrektorom placówek medycznych na uelastycznienie czasu pracy lekarzy, czy pełnienia dyżuru przez lekarza na kilku oddziałach jednocześnie. Rozporządzenie te, to czyste zaklinanie rzeczywistości i odwołanie się ministra zdrowia do sił nadprzyrodzonych o obdarzenie lekarza zdolnością bilokacyjną.

Takie rozporządzenie wskazuje na brak doświadczenia ustawodawcy w odniesieniu do ustalonych i obowiązujących wymagań merytorycznych i prawnych do pełnienia dyżuru lekarskiego na oddziałach zabiegowych, intensywnej terapii czy w szpitalnych oddziałach ratunkowych. Decyzja, czy jeden lekarz wystarczy, by zapewnić chorym

właściwą opiekę, ma należeć do kierownictwa poszczególnych placówek medycznych. Minister zdrowia w swoich ostatnich wypowiedziach po raz kolejny bagatelizuje zaistniały problem braku lekarzy uważając, że sytuacja ta nie będzie miała niekorzystnego wpływu na funkcjonowanie systemu opieki zdrowotnej.

Taka postawa ministra zdrowia w obecnej sytuacji może potwierdzać brak jakiegokolwiek awaryjnego planu naprawczego i postępującą nieuchronnie zapaść obecnego systemu opieki zdrowotnej państwa. Minister zdrowia wyczerpał już swoje możliwości, a awaryjne działanie na rzecz opieki zdrowotnej musi zostać podjęte, jako priorytetowe, przez rząd.

PS.

Wszystkim członkom Wojskowej Izby Lekarskiej oraz czytelnikom „Skalpela” w nadchodzącym Nowym Roku życzę zdrowia i wszelkiej pomyślności

(29 grudzień 2017 r.)

Janusz WASILEWSKI
red. naczelny „Skalpela”



Naród polski, który z największym napięciem ochrania skarby kultury, zwyczaje i obyczaje przodków, z miłością i uwielbieniem czci również imiona sławnych Polaków, którzy cały swój talent i siły poświęcili ojczyźnie.

W panteonie najslawniejszych synów narodu polskiego, obok Bolesława Chrobrego, Mikołaja Kopernika, Jana Sobieskiego, Tadeusza Kościuszki, Hugona Kołłątaja, Stanisława Staszica, Marii Skłodowskiej, widnieje także imię znakomitego lekarza i bojownika sprawy narodowej – profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego, pierwszego prezydenta miasta Krakowa profesora Józefa Dietla.

Droga do panteonu narodowych wielkości była dla Niego szczególnie długa i trudna. Urodzony w Podbużu, w małej wiosce w Karpatach koło Sambora. Był synem Niemca i Polki. Rodzina Dietlów, już od XV wieku osiadła w Łańcucie, była ściśle związana z kulturą polską. Ojciec

Franciszek, urzędnik austriacki, przejawiał szczerą sympatię dla Polaków. Ożeniony z Polką Anną z Kulczyckich, nie sprzeciwiał się, aby dzieci jego wychowywane były w polskim duchu.

Opisując ten fakt w swej autobiografii Józef Dietl pisał: „Moja matka, szlachcianka, szczerą, jędrną polskością przejęta, nie mówiła po francusku, modliła się po polsku, a za nią wszystkie dzieci za panią matką pacierz. Nie trzymała guwernerów, a dzieci wychowywała sama zaszczepiając im prawosć, skromność, gościnność, pracowitość, a nade wszystko polskość”

Po otrzymaniu wstępnego wykształcenia w Samborze uczył się dalej w Tarnowie i w Nowym Sączu, gdzie w roku 1820 otrzymał świadectwo dojrzałości. Teraz, zgodnie z wolą rodziców, podjął studia na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Lwowskiego, stanowiące etap przygotowawczy przed studiami specjalistycznymi. W roku 1823 idąc za głosem powołania rozpoczął studia medyczne na słynnym wówczas Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Wiedeńskiego.

Już pierwsze miesiące spokojnej pracy młodego studenta przerywa bolesna wiadomość o śmierci ojca.

Od tego momentu mógł Józef liczyć już tylko na własne siły. Nie załamał się jednak. Natychmiast podjął pracę korepetytora, a zarobione pieniądze przeznaczał jedynie na opłacenie studiów i skromne wyżywienie. Głównym jego zmartwieniem był wówczas los matki i młodszego rodzeństwa, któremu nie był w stanie udzielić pomocy. Dopiero na drugim roku studiów Stany Galicyjskie biorąc pod uwagę wyniki, jakie osiągał w nauce, przyznały mu stypendium w wysokości 400 złotych rocznie, które przeznaczał na zakup książek i niezbędnego ubrania.

Dnia 31 października 1829 roku dwudziestopięcioletni Józef Dietl ukończył studia pisząc następnie niezmiernie ciekawą pracę doktorską na temat: „*Dissertatio inauguralis medica sistens quaedam circa medicinae securitatem*”. W drodze wyróżnienia senat Uniwersytetu Wiedeńskiego „za pilność i szlachetność” powierzył młodemu doktorowi medycyny wielce zaszczytne stanowisko asystenta w Klinice Okulistycznej, kierowanej wówczas przez profesora Scherera.

Rozprawa doktorska, która spotkała się z żywym zainteresowaniem poświęcona była roli medycyny oraz stosunku społeczeństwa do lekarza.

*„Praca niech będzie naszym hasłem,
wytrwałość naszą tarczą,
nauka naszą słodyczą,
szczęście kraju naszą nagrodą.”*

Józef DIETL

Profesor Józef Dietl (1804-1878) Wielki lekarz i obywatel

Napisana dla nielekarzy podejmowała cały szereg problemów etyki lekarskiej i społecznej roli lekarza. Jego zdaniem, do wydawania sądu o medycynie upoważnieni są tylko lekarze, którzy są sługami przyrody i stróżami chorego. Nie mistycyzm, lecz chłodna obserwacja przyrody leży u podstaw medycyny, nie lekarz lecz natura leczy wszystkie choroby i tylko przyroda wsparta rozumną pracą lekarską może przynieść pożądane sukcesy. Hołdując starej dewizie „przynajmniej nie szkodzi, jeżeli pomóc nie możesz”, sprawność medycyny uzależnia od przyjęcia zasad zgodnych z wymogami rozumu, zabraniając wkraczania na ślepo w życie ludzkie.

Jako pracownik naukowy wiedeńskiej uczelni kontynuował jednocześnie ożywioną praktykę lekarską oraz realizował śmiałą inicjatywę założenia na przedmieściach Wiednia szpitala dla ubogich, którego został dyrektorem. Tu rozwinął się w całej pełni talent i ofiarność młodego naukowca, który realizując wiele ambitnych zadań, swoją postawą wzbudził ogólny podziw i uznanie. W tym czasie doktor Dietl ogłosił drukiem cały szereg prac naukowych traktujących „O chorobach mózgu”, „O leczeniu zapalenia płuc bez upustu krwi” i „O leczeniu gośćca stawowego”, „O durzycy leczonej chininą”, „Kliniczny wykład o cholery”, „Spostrzeżenia nad kołtunem”, „Wypadek ruchomej śledziony”, wreszcie „Aforyzmy kliniczne na ścisłym badaniu osnute”.

W pracach tych zawarł programowy pogląd na wiele zagadnień medycyny klinicznej, wymagając w każdym przypadku ze strony lekarza dużej wiedzy i poświęcenia. „Lekarza – pisał – sądzić należy podług sumy jego wiadomości, a nie podług skutku, jaki w leczeniu osiąga, gdyż w gruncie rzeczy leczyć może tylko natura”. Doceniając potęgę przyrody był zwolennikiem nowoczesnych prądów nauk owych w medycynie. Dlatego też zrezygnował z wymyślnych i nieosiągalnych recept, z powodzeniem sięgając po racjonalne metody z zakresu higieny, dietetyki i prostych niezłożonych leków.

W roku 1830 został powołany przez rząd austriacki do walki z cholerą. Władze powierzyły mu wówczas kierownictwo największego szpitala dla choleerycznych w Wiedniu. W 1833 r. otrzymał posadę fizyka miejskiego na przedmieściach Wiednia, gdzie cieszył się ogromną wziętością. W 1841 r. został prymariuszem oddziału wewnętrznego, a siedem lat później dyrektorem szpitala. Na stanowisku tym rozwinął żywą działalność naukową, która utorowała mu drogę do Katedry Chorób Wewnętrznych Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Dnia 26 marca 1851 roku po 28 latach pobytu w Wiedniu doktor Józef Dietl powrócił do Krakowa opromieniony sławą wybitnego lekarza. W tym samym roku zgodnie z propozycją senatu Uniwersytetu Jagiellońskiego, objął wakujące po profesorze Brodowiczu stanowisko kierownika Kliniki Lekarskiej. Katedra uniwersytecka i klinika była dla Dietla spełnieniem jego pragnień, mógł bowiem teraz z całym zapalem pracować dla chwały nauki polskiej i dla narodu, którego zawsze czuł się wiernym synem.

Do pełnienia nowych, odpowiedzialnych obowiązków kierownika i profesora przystąpił z niespotykaną ambicją i ofiarnością, aby w okresie czterech lat dokonać dzieła

niebываłego. W tym czasie powołał do życia Katedrę Anatomii Patologicznej i Pracownię Chemiczną, rozbudował prosektorium i bibliotekę, zorganizował muzeum preparatów i modeli anatomicznych oraz cały szereg innych niezmiernie ważnych placówek diagnostycznych.

Działalność naukowo-badawcza i organizatorska zataczająca coraz szersze kręgi, miała zasadniczy wpływ na stały wzrost poziomu kształcenia lekarzy. W dziedzinie klinicznej wprowadził nowoczesne sposoby badania, jak opukiwanie i osłuchiwanie, mikroskopię oraz chemię kliniczną. Wystąpił zdecydowanie przeciwko szablonowemu leczeniu zapalenia płuc upustami krwi. Ważnym osiągnięciem było jego zwycięstwo nad błędami leczniczymi i przesądami w „chorobie kołtuna”. Innym niezmiernie ważnym problemem, któremu profesor Dietl poświęcił wiele lat działalności naukowej i popularyzatorskiej, były zabiegi nad rozwojem przyrodolecznictwa. W wyniku tych dociekań w r. 1857 uczony opublikował słynną pracę pt.: „Uwagi nad uzdrowiskami krajowymi, ze względu na ich skuteczność”, udowadniając niezaprzeczalne wartości lecznicze uzdrowisk krajowych.

Wrażliwy na urok polskiego krajobrazu, pragnął wywołać w społeczeństwie polskim odruch troski o skarby naszej ziemi. W pracach swych mówiących o Krynicy, Szczawnicy, Żegiestowie, Busku, Iwoniczu i Ojcowie budził w narodzie echa przeszłości, dawnej wielkości i sławy. Uzyskując zaszczytne miano ojca balneologii polskiej stał się faktycznym wskrzesicielem uzdrowisk polskich, które w połowie XIX wieku chyliły się do zupełnego upadku. Sukces ten odniósł w ostrej walce z przejawami magnackiego snobizmu i uwielbienia dla tego co obce.

„Dostały się nam w udziale wody uzdrawiające – pisał – te drogie dary przyrody przy pomocy naszych zdolności powinniśmy wykorzystać na nasz użytek. Wyrzeknijcie się długiego i kosztownego, a najczęściej wcale niepotrzebnego pobytu za granicą, owej zgubnej skłonności, która nie tylko was samych wyzuwa z majątku, ale nadto przyczynia się do zubożenia kraju. Wiercie mi, iż w świeżym powietrzu naszego czystego karpackiego powietrza spoczywa siła naszej młodzieży i naszego potomstwa, ale nie nad brzegami Renu, nie na wybrzeżach morskich, nie po obcych górach i południowych krajach”.

Dzięki jego zaangażowaniu i niezmordowanym wysiłkom w roku 1857 w łonie Krakowskiego Towarzystwa Naukowego utworzona została Komisja Balneologiczna, która swoją działalnością przyczyniła się do popularyzowania uzdrowisk polskich, a następnie do ich pełnego rozkwitu.

Wdzięczna Szczawnica i Krynica wzniosły doktorowi Dietlowi pomniki, a Józef Szujski w poemacie na jego cześć oddając hołd wielkiemu uczonemu napisał:

*„Dziś podkarpackie życiodajne szczawy,
Smerem Cię swoim wielbią uroczystym,
Tyś z zapomnienia podniósł je do sławy,
Tyś zdrowia w kraju rozkazał ojczystym,
Rozwałęsanym odszukiwać dziatkom,
Jedną nić więcej związał z Ziemią Matką.
Cześć Ci! Współbracie wołają rodacy,
Mężu nauki, wytrwania i pracy”.*

Wskrzeszeniem uzdrowisk polskich profesor Józef Dietl zdobył jeszcze jeden laur narodowej zasługi.

Sława uczonego, wielkie wartości moralne oraz gorący patriotyzm legły u podstaw jego wyboru na urząd rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego. Były to dla krakowskiej uczelni lata przełomowe. Dokonywała się tu bowiem gruntowna reorganizacja wydziałów oraz innych instytucji uniwersyteckich. W wirze tych doniosłych wydarzeń uczony dowiódł, że nauka polska i sprawy polskie są mu droższe nade wszystko.

Jako rektor UJ z największym zapalem i odwagą występował w obronie kultury narodowej i praw języka polskiego, tak gorąco jak żaden z Polaków w całej dobie porozbiorowej. Jego mowy piętnujące działalność germanizacyjną zaborców były dowodem nieugiętości i patriotyzmu.

„System germanizacji – pisał – zabija nie tylko przyrodzone zdolności, ale stępie i mechanizuje dusze młodzieży. Na miejsce wychowania weszła tresura. Nauczyciele, ludzie przeważnie obcy i nas nienawidzący, przestali być nauczycielami i opiekunami młodzieży, a stali się jej dozorcami politycznymi. Uniwersytet nasz przestał być ogniskiem spokojnie i zgodnie do jednego celu dążących sił naukowych, lecz stał się oplakany pobożewiskiem burzliwego szermierstwa tych obcych i zapamiętałych przybyszów, którym nie o dźwignięcie oświaty krajowej, ale o zgniecenie naszej narodowości chodziło”.

Wielokrotnie represje rządu austriackiego za tego rodzaju wystąpienia nie zniechęcały uczonego, a wprost przeciwnie, dodawały mu odwagi. W roku 1861 zaborca biorąc odwet za tego rodzaju działalność społeczno-polityczną zdymisjonował Dietla ze stanowiska profesora. Nadzieja wyeliminowania z walki ofiarnego przywódcy Polaków spełzała na niczym. Na akt wrogości zaborców Kraków i cały kraj odpowiedział wieloma dowodami najwyższego szacunku i uznania. W Krynicy i Szczawnicy zorganizowano wówczas manifestacje solidarnościowe, a podwawelski gród powierzył uczonemu godność pierwszego prezydenta miasta. Odrzucony przez zaborców, wyniesiony został przez naród i to stanowiło dla profesora Dietla najwyższą nagrodę.

Obejmując urząd prezydenta bohaterski uczony rzucił zaborcom wyzwanie świadczące o wielkiej dumie narodowej: „Kraków, chociaż cichy i biedny, zawsze jest nadal dumą narodu, tym wielkim pomnikiem dziejowym opromienianym majestatem przeszłości. Chociaż nie jest stolicą kraju, jest jeszcze jego sercem, jego ogniskiem życia narodowego. Nad tym narodowym skarbem czuwać nam wypada, jakby nad wiecznym ogniem westy, jakby nad drogimi szczątkami przekazanej nam spuścizny, ażeby w sercach spadkobierców nie wygasł płomień miłości ojczyzny i wielkich cnót przodków”.

Odbierając berło władzy miejskiej wezwał swoich wyborców, ażeby pod tym historycznym godłem dostojęstwa miejskiego łączyli się ze swoim prezydentem w miłości miasta i usługach obywatelskiej.

„Mamy berło – mówił – nietrudno o koronę, skoro się dobrze miastu zasłużymy”.

W okresie trwania wieloletniej prezydentury Józef Dietl wprowadzając w życie Krakowa nowy ład i po-

rzadek wykazał niespotykane wprost poświęcenie dla sprawy publicznej.

Rozmiłowany w tradycji Uniwersytetu Jagiellońskiego uznawał go za najdroższy klejnot narodu polskiego. „Dopóki Uniwersytet istnieje – jaśnieć będzie horyzont naszego grodu”. Dzięki jego niespożytej energii w krótkim okresie czasu rozbudowano nową sieć szkół średnich, m.in. agrotechniczną, leśną, górniczą, handlową i przemysłową, zorganizowano kasy oszczędności, fundacje i banki pomocnicze. Słowem, uczyniono wszystko, aby Kraków mógł w przyszłości stanąć u steru gospodarstwa narodowego i pokierować produkcją krajową w różnych dziedzinach.

Za czasów jego prezydentury rozkrzewiło się również życie naukowe. Założono m.in. Towarzystwo Muzyczne, Szkołę Sztuk Pięknych, Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Towarzystwo Tatrzańskie i Towarzystwo Lekarskie. We wszystkim co tworzył dominował cel nadrzędny – praca dla wolnej Polski. Stąd wywodziło się słynne wezwanie uczonego „Poświęć się krajowi – nie jest cnotą, lecz obowiązkiem każdego rzetelnego Polaka”.

Na szalę walki politycznej rzucił wówczas cały swój autorytet uczonego, żądając od zaborców autonomii dla Krakowa i Uniwersytetu. W celu zrealizowania tego postulatu zjednoczył wokół siebie najofiarniejsze rzesze mieszczan i inteligencji.

Obdarzony świetnym piórem budził w społeczeństwie polskim świadomość narodową, nawiązywał do wspaniałych tradycji narodu polskiego, ukazywał znaczenie walki o reformy społeczne i oświatowe.

Na Sejmie Galicyjskim nawoływał posłów, aby każdy Polak mówił po polsku: „Historia każdego Polaka jest Waszą historią, a jego wielkość Waszą będzie wielkością”. Nieustępliwość i ofiarność w walce politycznej, której przewodził Józef Dietl spowodowała, że w 1866 r. zaborca austriacki przyznał szkołom galicyjskim oraz Uniwersytetowi Jagiellońskiemu „zasady ograniczonej autonomii narodowej oraz prawo wykładania języka ojczystego”.

Józef Dietl okazał się też doskonałym organizatorem. Jego celem było „miasto czyste, zdrowe i ozdobne”. Dążył do zasypania koryta starej Wisły, przebudowy kanalizacji, budowy nowych studzien, doprowadzenia do miasta wodociągami obfitej wody źródlanej, wystawienia rzeźni.

Wielką troską otoczył Dietl zabytki historyczne Krakowa. Dzięki jego zabiegom odrestaurowano Bramę Floriańską, odnowiono grobowce królewskie na Wawelu, Sukiennice, urządzono galerię narodową bohaterów, uczonych i artystów polskich. Był więc Dietl inicjatorem Muzeum Narodowego w Krakowie.

Ponadto ten wielki mąż dążył do podniesienia się w mieście podupadłego stanu średniego i rzemieślniczego przez wykształcenie zawodowe, przez powołanie w 1872 r. szkoły przemysłowej.

Czynny do ostatnich dni swego życia zmarł 18 stycznia 1878 r. Żegnał go cały Kraków. Przy głuchym huku Dzwonu Zygmunta orszak żałobny przeszedł koło Sukiennic, Bramy Floriańskiej, Katedry, obok najwspanialszych zabytków starego Krakowa, które dzięki niemu wróciły do dawnej świetności.

Wspomnienia

Dla wielotysięcznych rzesz rodaków, którzy oddawali mu ostatnią przysługę był genialnym lekarzem, człowiekiem wielkiego serca i nieulekłym bojownikiem sprawy narodowej. W smutku i uniesieniu w dniu tym cała Polska oddawała hołd wielkiemu synowi. Był to jednocześnie hołd złożony pracy, nauce i patriotyzmowi.

W 1938 r. w 60 rocznicę śmierci profesora Józefa Dietla w hołdzie od miasta i społeczeństwa stanął przed ratuszem w Krakowie jego spiżowy pomnik dłuta Ksawerego Dunikowskiego – symbol naszej pamięci o niezłomnym bojowniku o prawa polskie.

dr hab. **Witold LISOWSKI**

Wykaz źródeł dostępny w redakcji

Wspomnienia o płk. lek. Januszu Jędrzeju Sieczko

Janusz Sieczko urodził się 8 stycznia 1936 r. w Ostrowi Mazowieckiej. Do Liceum Ogólnokształcącego uczęszczał w Częstochowie. W 1954 r. wstąpił do Fakultetu Lekarskiego Wojskowego Centrum Wyszkołowania Medycznego w Łodzi. Dyplom lekarza otrzymał 6 kwietnia 1961 r. w Wojskowej Akademii Medycznej w Łodzi. Pracę lekarza rozpoczął w jednostkach transportu wojskowego w Płocku i Inowrocławiu. Po uzyskaniu w 1974 r. specjalizacji z epidemiologii pełnił służbę w Pomorskim Okręgu Wojskowym (POW) w Bydgoszczy, a w 1977 r. objął stanowisko Sze-

fa Służby Zdrowia Sił Zbrojnych UFF oraz Ordynatora Oddziału Obserwacyjno-Zakaźnego ONZ w Egipcie, w Ismailii. Od 1986 r. pełnił obowiązki Inspektora Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej POW w Bydgoszczy. Był także specjalistą z zakresu chorób zakaźnych i epidemiologii. Pod Jego kierownictwem 27 lekarzy uzyskało specjalizację z epidemiologii, służył 42 lata w Wojsku Polskim, zmarł 26 grudnia 2017 r.

Został odznaczony: Krzyżem Kawalerskim OOP, Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi, medalami resortowymi MON, Złotą Odznaką

PCK, Odznaką „Za Wzorową Pracę w Służbie Zdrowia”, Honorową Odznaką „Za Zasługi dla Miasta Bydgoszczy”, Odznaką „Za Zasługi dla Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej”.

Żegnamy Wielkiego Przyjaciela, Skromnego Żołnierza godnego naśladowania.

Żonie i Całej Rodzinie składamy wyrazy współczucia.

Przyjaciele
z I Kursu Fakultetu Lekarskiego
Wojskowej Akademii Medycznej
Antoni NIKIEL

Zachowajmy Ich w naszej pamięci!

W dniu 21.08.2017 r. przeżywszy 69 lat
zmarł

pplk lek. Roman PILARCZYK

Urodzony 6.10.1947 r.
Absolwent WAM z 1971 r.

Śp.

lek. Jacek NOSEK

4.07.1957 r. – 15.05.2017 r.

Śp.

lek. Marian KOŁOSA

23.02.1955 r. – 17.09.2017 r.

Śp.

dr hab. n. med. Mirosław KAŁCZAK

19.10.1935 r. – 9.10.2017 r.

Śp.

lek. Zbigniew GRACZYK

17.11.1955 r. – 31.10.2017 r.

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci naszego kolegi,
wieloletniego pracownika Klinicznego Oddziału Urologii

pplk. w st. spocz. lek. Waldemara BONCZARA

Z serca płynące wyrazy głębokiego współczucia
dla całej Rodziny

składają:

Komendant płk lek. **Wojciech TAŃSKI**,

kadra oraz pracownicy

4 Wojskowego Szpitala Klinicznego z Polikliniką SPZOZ we Wrocławiu

Śp.

kmdr ppor. rez. lek. dent. Zbigniew GRZELA

19.08.1958 r. – 28.12.2017 r.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie

składa

Komisja Stomatologiczna

Wojskowej Rady Lekarskiej

„Lekarze getta warszawskiego”

Maria Ciesielska

Lekarze getta warszawskiego

Warszawa 2017

Wydawnictwo: Dwa Światy

Kobyłka k. Warszawy

ss. 384

Pod koniec 2017 roku ukazała się ciekawa publikacja autorstwa dr Marii Ciesielskiej „Lekarze getta warszawskiego” w mało znanej oficynie wydawniczej „Dwa Światy” pod patronatem Narodowego Instytutu Geriatrii, Reumatologii i Rehabilitacji w Warszawie sfinansowana przez Okręgową Izbę Lekarską w Warszawie. Należy docenić, iż poważne instytuty naukowe wydają nie tylko pozycje ściśle specjalistyczne ale także dbają o zachowanie pamięci

o swoich poprzednikach. Autorka postawiła sobie za cel pokazanie jak w skrajnie trudnych warunkach okresu okupacji niemieckiej żydowscy lekarze stworzyli profesjonalny system opieki zdrowotnej, w którym funkcjonowały nie tylko szpitale i przychodnie, ale prowadzono tajne nauczanie i badania naukowe.”

Maria Ciesielska jest doktorem nauk medycznych, lekarzem specjalistą medycyny rodzinnej, przewodniczącą Sekcji Historycznej Okręgowej Izby Lekarskiej w Warszawie oraz wykładowcą historii medycyny na Uczelni Łazarskiego w Warszawie. Publikuje artykuły związane z losami lekarzy w trakcie II Wojny Światowej ze szczególnym uwzględnieniem zagadnień medycznych związanych z niemieckimi obozami



koncentracyjnymi, działalnością sanitariatu w więzieniach Gestapo oraz szpitalnictwem w getcie warszawskim. Współpracuje z Muzeum

Więzienia Pawiak i Muzeum Historii Medycyny Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego. Jest także laureatką Nagrody KLIO w kategorii Varsaviana za książkę historyczną roku 2015 pt. „Taniec wśród mieczów. Polski personel medyczny na Pawiaku w okresie okupacji niemieckiej 1939-1944”.

Monografia zachowała układ problemowy, utrzymany w chronologicznym porządku. Całokształt podjętej tematyki pozwolił na przygotowanie pracy z pogranicza historii i medycyny. Przy konstrukcji pracy wykorzystano różnorodne metody badawcze: statystyczną, porównawczą i retrogresywną. Praca składa się z czterech rozdziałów. W pierwszym przedstawiono sytuację zawodową lekarzy pochodzenia żydowskiego w II Rzeczypospolitej. Omówiono przebieg studiów lekarskich w okresie międzywojennym i uzyskiwanie uprawnień zawodowych w tym tytułów naukowych z uwzględnieniem nostryfikacji dyplomów lekarskich. Na podstawie dokumentacji archiwalnej sporządzono wstępną ocenę udziału poszczególnych specjalizacji lekarskich w działalności leczniczej. Szczególnie dużo miejsca poświęcono ograniczeniom w dostępie do nauki stosowanym wobec Żydów. Opisano główne organizacje i towarzystwa zrzeszające lekarzy w tym: Izbę Lekarską, Związek Lekarzy Państwa Polskiego i Towarzystwo Lekarskie Warszawskie każdorazowo podkreślając udział lekarzy Żydów w pracach tych organizacji.

W rozdziale drugim omówiono organizację administracji cywilnej i opieki zdrowotnej w Warszawie w pierwszych miesiącach po wybuchu II wojny światowej. Zwrócono uwagę na fakt, że wielu lekarzy Żydów uczestniczyło w wojnie obronnej 1939 roku i dostało się do w niewoli niemieckiej lub sowieckiej. Przedstawiono sytuację warszawskich szpitali żydowskich w chwili wybuchu wojny oraz organizację opieki

w getcie przez Gminę Wyznaniową Żydowską i żydowskie organizacje społeczne. Zaprezentowano historię powołania Żydowskiej Izby Lekarskiej i omówiono jej rolę w strukturach samorządu żydowskiego.

W kolejnej części pracy przedstawiono organizację opieki zdrowotnej w dzielnicy żydowskiej ze szczególnym uwzględnieniem podejmowanych działań przeciwepidemicznych. Omówiono zakres i cele działania instytucji, w których lekarze podjęli pracę zawodową. Wśród nich znalazły się: komisje lekarskie badające kandydatów do pracy, ambulatoria dla pracowników Służby Porządkowej, pogotowia, Wydział Szpitalnictwa, Instytut Chemiczno-Bakteriologiczny i Centralna Rada Zdrowia. Naszkicowano działalność społecznej opieki zdrowotnej oraz aptek w getcie warszawskim.

W rozdziale czwartym omówiono działalność lekarzy w szpitalach działających w getcie warszawskim: Żydowskim Szpitalu Zakaźnym „Czyste” i Szpitalu Bersonów i Baumanów oraz ich późniejszych filiach. Opisano pracę personelu medycznego w zakresie tajnego nauczania oraz badań naukowych. W ostatnich podrozdziałach poruszono kwestię pracy lekarzy w okresie Wielkiej Akcji Wyszczęlenia i po jej zakończeniu.

Monografię uzupełniają załączniki, w których zamieszczono tabele i listy lekarzy będące wynikiem przeprowadzonych kwerend archiwalnych i lektury opracowań. Na szczególną uwagę zasługuje załącznik w postaci listy 830 nazwisk lekarzy będących członkami Izby Lekarskiej Warszawsko-Białostockiej, a potem Żydowskiej Izby Lekarskiej. Należy podkreślić, iż jest to pierwsze tego typu opracowanie sporządzone w oparciu o zachowaną, oryginalną i jednorodną dokumentację zdeponowaną w Dziale Zbiorów Specjalnych Głównej Biblioteki Lekarskiej w Warszawie. Pracę kończy prezentacja zdjęć

wybranych lekarzy pracujących w getcie warszawskim uzupełniona informacjami pozyskanymi w toku prowadzonych badań.

Niniejsza praca jest próbą podjęcia kompleksowych badań nad losami lekarzy pracujących w getcie warszawskim, a tym samym opisania ich działań na polu walki z epidemiami, głodem i chorobami w okresie II wojny światowej. Przedmiotem badań autorki były głównie szpitale w getcie warszawskim oraz działalność przeciwepidemiczna Rady Zdrowia, ponieważ leczenie chorób w klasycznym rozumieniu tego słowa, zwłaszcza w warunkach opieki ambulatoryjnej nie istniało od pierwszych miesięcy po utworzeniu getta.

W ciągu siedemdziesięciu lat od zakończenia wojny spisano setki pamiętników, złożono tysiące relacji oraz powstało wiele opracowań dotyczących historii warszawskiego getta. Mimo to działalność służb medycznych nie została dokładnie zbadana. Wpływ na ten stan rzeczy miała bez wątpienia niewielka ilość zachowanej dokumentacji. W obliczu tego faktu opracowanie dr Marii Ciesielskiej zasługuje na szczególną uwagę, gdyż przyczyniło się do zachowania pamięci o heroizmie lekarzy, którzy mimo ograniczonych środków materialnych, często z narażeniem własnego życia nieśli pomoc innym.

Pragnę zarekomendować tę ciekawą pozycję, gdyż jej lektura może zainteresować nie tylko historyków czy pracowników służby zdrowia związanych ze środowiskiem warszawskim, ale także szersze rzesze czytelników, zainteresowanych historią II wojny światowej.

Pragnę wyjątkowo serdecznie pogratulować Autorce tak wartościowego i interesującego opracowania oraz zachęcić wszystkich do lektury tej książki.

dr n. med. **Kazimierz JANICKI**

Przewodniczący
Komisji Historycznej
Wojskowej Izby Lekarskiej

XI CHARYTATYWNA GALA KARNAWAŁOWA

PRZYJACIOŁ FUNDACJI PRO SENIORE

HOTEL MARRIOTT W WARSZAWIE

10 lutego 2018, godz. 19.00

Imprezę poprowadzi

Jolanta Mrotek

Wieczór uświetni występ

Zespołu Boogie Band

Zapraszamy

Zaproszenia w cenie 400 zł/os

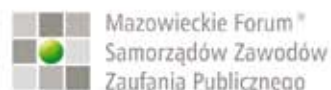
34 2030 0045 1170 0000 0330 4290

*Szczegółowe informacje można uzyskać
dzwoniąc pod nr:*

22 542 83 02 lub 538 192 002

lub drogą mailową

proseniore@oilwaw.org.pl



Szczęśliwego Nowego Roku

2018

